



■ Ausblick über die Altstadt von Tallinn, wie er sich vom Turm der Olai Kirche bietet. Das Panorama ist aus acht Einzelfotos zusammengesetzt.

# Vom Deutschen Orden bis zur Republik Estland – historische und kulturelle Vielfalt im Nordosten Europas

Deutsch-polnisch-estnische Studientagung vom 23.06. bis 02.07.2023 in Tallinn, Narva und Tartu

Beim vierten Versuch konnte das Adalbertus-Werk e.V. in diesem Jahr endlich die Studientagung/Begegnung in Estland durchführen. Die erste Planung wurde 2020 durch den „Lockdown“ der Corona-Pandemie ausgebremst. In Europa waren die Grenzen geschlossen. 2021 waren dann zwar die Grenzen wieder weitgehend offen, nach Einreise hätten alle Teilnehmerinnen und Teilnehmer in Estland aber zunächst für 14 Tage in Quarantäne gemusst. Deshalb erneut die Absage. 2022 war es dann Putins Krieg in der Ukraine, der die Durchführung der Tagung unmöglich machte. Wären nicht die hilfsbereiten, kompetenten und auf unseren Besuch drängenden Partner in Estland gewesen, hätten wir wohl aufgegeben. Aber wir haben dann doch ein viertes Mal geplant und gebucht und sind dann auch gereist. Und so fanden sich am 23. Juni 2023 insgesamt 14 Teilnehmerinnen und Teilnehmer aus Deutschland und Polen, die Sprachmittlerin und die Tagungsleitung im Hotel in Tallinn ein, um das „Abenteuer Estland“ zu wagen. Je nach Ankunftszeit wurde die Altstadt schon privat

Po vierter Probe Adalbertus-Werk e.V. udało się nareszcie w tym roku przeprowadzić spotkanie studyjne w Estonii. Pierwsze podejście zablokowała nam pandemia koronawirusa w 2020 r. Granice w Europie zostały zamknięte. W 2021 r. granice ponownie zostały w dużej mierze otwarte, jednak po wjeździe do Estonii wszyscy uczestnicy musieliby przejść 14-dniową kwarantannę. Stąd kolejny raz przesunęliśmy termin. W 2022 r. odbycie konferencji uniemożliwiła wojna Putina na Ukrainie. Gdyby nie pomocni, kompetentni partnerzy z Estonii, którzy namawiali na naszą wizytę, prawdopodobnie byśmy się poddali. Ale czwarty raz podjęliśmy próbę organizacji i rezerwacji, aż wyruszyliśmy w podróż. I tak 23 czerwca 2023 roku łącznie 14 uczestników z Niemiec i Polski, tłumacz i organizatorzy konferencji zebrali się w hotelu w Tallinie, aby przeżyć „estońską przygodę“. W zależności od godziny przyjazdu, Stare Miasto zwiedzano trochę prywatnie. W sobotę rano nasza estońska, referentka, tłumaczka i przewodniczka Katrin Vaikmaa dołączyła do grupy jako żywy leksykon estoński. Bez niej konferencja studyjna z wykładami, dyskusjami i spotkaniami oraz podróżami po malowniczym krajobrazie czy posowieckich terenach przemysłowych byłaby prawdopodobnie warta o połowę mniej. W tym miejscu składamy Katrin jeszcze raz podziękowania.

## Sobota 24.06.2023 – Śladami historii po Dolnym i Górnym Mieście

Niestety, na kilka tygodni przed rozpoczęciem konferencji musieliśmy zmienić przebieg programu. Wykład wprowadzający na temat historycznych śladów różnych władców i narodów, które zamieszkiwały i rządziły Estonią, czyli teorię, musieliśmy przesunąć na dalszy plan. Zaczęliśmy zaś od zadań praktycznych. Rano odbyliśmy więc pieszo lekcję historii pt.: „Duńczycy, Niemcy, Szwedzi, Rosjanie, Estończycy – w poszukiwaniu śladów w historii miasta Tallinn/Reval“. W XIII wieku Duńczycy zbudowali fortecę na Wzgórzu Katedralnym w Górnym Mieście, która w okresie panowania Rosjan przemianowano na „Zamek w Rewalu“. Obecnie w budynku mieści się estoński parlament. Naprzeciwko znajdujemy również rosyjski ślad w postaci soboru Aleksandra Newskiego. Zbudowany w latach 1894/1895-1900, do dziś dla wielu Estończyków jest znakiem rusyfikacji przez imperium carskie. Nic więc dziwnego, że w czasie pierwszej niepodległości Estonii (1918-1940) w 1924 r. budowla miała zostać rozebrana. Dziś cerkiew prawosławna, w której modli się także w języku estońskim, stoi spokojnie w pobliżu katedry w Tallinie. Już w



Foto: Renata Glnak

■ Start des Rundgangs zu den Erinnerungsorten mit Katrin Vaikmaa (rechts). / Początek wycieczki do miejsc pamięci z Katrin Vaikmą (po prawej).

ein wenig erkundet. Am Samstag früh kam dann als lebendiges Estland-Lexikon unsere estnische, multifunktionale Referentin, Übersetzerin und Reiseleiterin Katrin Vaikmaa zur Gruppe hinzu. Ohne sie wären die Studientagung mit ihren Vorträgen, Diskussionen und Begegnungen sowie die Reise durch die teils malerische Landschaft oder die postsowjetischen Industriegebiete wohl nur





Foto: Je-str

■ Widok na Stare Miasto w Tallinnie, z wieży kościoła św. Olafa. Panorama składa się z ośmiu pojedynczych zdjęć.

# Od Zakonu Krzyżackiego do Republiki Estońskiej – różnorodność historyczna i kulturowa w Europie północno-wschodniej

Polsko-niemiecko-estońskie spotkanie studyjne w dniach 23.06.–02.07.2023 w Tallinnie, Narwie i Tartu

halb so viel wert gewesen. Dafür auch an dieser Stelle noch einmal Dank.

## Samstag, 24.06.23 – Spurensuche in Oberstadt und Unterstadt

Leider mussten wir wenige Wochen vor Beginn der Tagung im Programm umbauen. Die Theorie – der Einführungsvortrag zu den historischen Spuren der verschiedenen Herrscher und Nationen, die Estland bevölkert und regiert hatten – rutschte nach hinten. Wir mussten mit der Praxis beginnen. So ging es am Vormittag dann zu Fuß auf Geschichtsunterricht: „Dänen, Deutsche, Schweden, Russen, Esten – Spurensuche in der Geschichte der Stadt Tallinn/Reval“ war das Thema des Rundganges zu bedeutenden Orten. Dänen bauten im 13. Jahrhundert auf dem Domberg in der Oberstadt eine Festung, aus der in der russischen Zeit das „Revaler Schloss“ wurde. Heute residiert das estnische Parla-

1219 roku Duńczycy zbudowali w tym samym miejscu prawdopodobnie pierwszy kościół chrześcijański na estońskim terytorium. Na Górnym Mieście w starych budynkach często będących dawniej w posiadaniu niemiecko-bałtyckich arystokratów i miesz-



■ Ein Teil der Stadtmauer von Tallinn. / Część murów miejskich w Tallinnie.



■ Im Tallinner Schloss hat heute das estnische Parlament seinen Sitz. / Na zamku w Tallinnie ma dziś swoją siedzibę estoński parlament.



■ Das Stenbockhaus auf dem Domberg ist der Sitz der estnischen Regierung. / Dawna rezydencja Stenbocków na Wzgórzu Katedralnym jest dziś siedzibą rządu Estonii.

ment in dem Gebäude. Gegenüber findet sich aber mit der Alexander-Newski-Kathedrale auch eine russische Spur. Erbaut zwischen 1894/1895 und 1900 steht sie auch heute für viele Esten noch als Zeichen der angestrebten Russifizierung durch das Zarenreich. Kein Wunder, dass das Bauwerk während der ersten Unabhängigkeit Estlands (1918–1940) im Jahre 1924 abgerissen werden sollte. Heute liegt die orthodoxe Kirche, in der übrigens auch in estnischer Sprache gebetet wird, friedlich nahe beim Tallinner Dom. Bereits 1219 wurde an gleicher Stelle wiederum von Dänen die wahrscheinlich erste christliche Kirche auf dem

kańców rezydują dziś rząd, liczne ambasadory i muzea. Dolne Miasto natomiast zamieszkiwała głównie zwykła ludność. Znajdują się tam rynek i ratusz, budynki cechów i apteka ratuszowa. Dolne Miasto powstało prawdopodobnie na początku XV wieku dzięki osadnikom z Imperium Habsburgów. Idąc wzdłuż murów miejskich, mogliśmy podziwiać widok z Dolnego Miasta na Górne.



estnischen Festland überhaupt gebaut. Auch die Regierung, zahlreiche Botschaften und Museen residieren heute in den alten Gebäuden der oft deutschbaltischen Adeligen und Bürger in der Oberstadt. In der Unterstadt hingegen wohnte hauptsächlich das einfache Volk. Dort befinden sich der Marktplatz und das Rathaus, die Gebäude der Gilden und die Ratsapotheke. Diese wurde wahrscheinlich Anfang des 15. Jahrhunderts von Einwanderern aus dem Habsburger-Reich gegründet. Weiter ging es an der Stadtmauer entlang von wo aus man aus der Unterstadt einen Blick auf die Oberstadt werfen kann. Vor der Mittagspause führte der Weg dann noch zum Rehgarten. Dort ist die Skulptur eines Rehs zu sehen. Der Legende nach jagte der dänische König auf dem Domberg ein Reh, welches dann an dieser Stelle von den Klippen der Oberstadt stürzte. Deshalb soll der Name der Stadt Reval auf diese Begebenheit des Reh-Fall verweisen. Eine Legende speziell für deutsche Besucher.

### Spurensuche in Pirita und Kadriorg

Nachmittags ging der Besuch der Gedenkorte mit dem Bus weiter. Zunächst zum „Denkmal für die Opfer des Kommunismus“. Die Eröffnung des „Eesti Kommunistiohvrite Memoriaal“ im August 2018 war ein nationales Ereignis. Es erinnert an die 75.000 verhafteten, deportierten oder ermordeten Esten in der Zeit vom 17. Juni 1940 bis 20. August 1991 während der Zeit der sowjetischen Besatzung. Auf der Website des Denkmals ist eine Datenbank mit allen namentlich bekannten Opfern der Diktatur veröffentlicht.

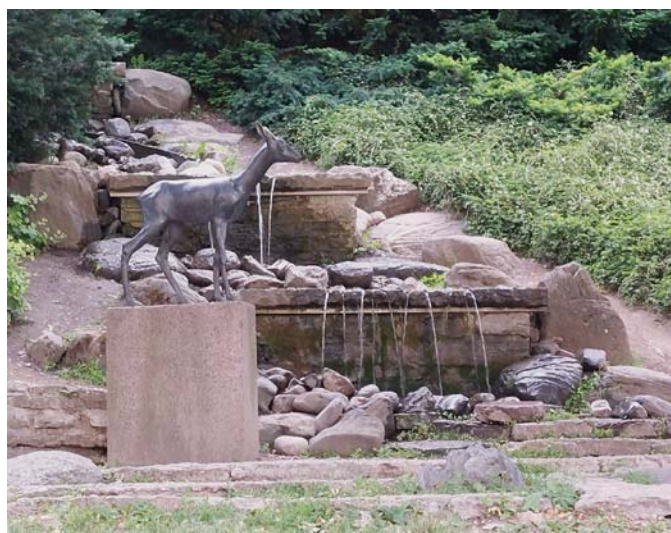


■ Der schwarze Korridor im Denkmal für die Opfer des Kommunismus. / Czarny korytarz wewnątrz Pomnika Ofiar Komunizmu.

Das Denkmal besteht aus zwei Teilen. Durch einen langen, schwarzen Korridor mit Namensplaketten von über 20.000 Opfern gelangt man in den „Koduad“, den „Heimatgarten“. Ein von Apfelbäumen umgebenen Park mit geschwungenen Wegen. Von hier aus blickt man auf die Rückwand des schwarzen Korridors an der ein Vers aus einem berühmten estnischen Gedicht „Ta lendab mesipu poole“

geschrieben ist. Die Biene fliegt zurück zum Bienenstock – ein Gedicht über die Rückkehr in die Heimat. Um die Verse herum wurden zahllose aus Metall gegossene kleine Bienen angebracht. Der Standort des Mahnmals ist symbolträchtig. Dort wurde in den 60er-Jahren ein Obelisk errichtet – als Denkmal für gefallene sowjetische Soldaten.

Nur wenige Kilometer entfernt waren die Ruinen des Birgittenklosters und das 2001 neu gegründete Kloster die zweite Station. Die Geschichte der Ruinen am Ufer des Flusses Pirita reicht zurück bis ins Jahr 1407, als hier von schwedischen Birgittenschwestern das größte Nonnenkloster Alt-Livlands gegründet wurde. Vor der Besichtigung der historischen Ruinen wurden wir im neuen Kloster von einer Schwester zum Gespräch über die Arbeit des Klosters seit der Neugründung empfangen. Nächstes Ziel war die Sängerwiese. Eine echte estnische Spur auf unserer Suche. Singen und Sängerfeste gehören zu Estland (auch zu Lettland) wie Kleingartenvereine zu Deutschland oder das Pilzesammeln zu



■ Skulptur im Rehgarten von Tallinn. / Rzeźba słynnego jelenia w tallińskim parku.

### Śladami historii po dzielnicach Pirita i Kadriorg

Po południu kontynuowaliśmy zwiedzanie miejsc pamięci autobusem. Punkt pierwszy to „Pomnik Ofiar Komunizmu“. Odsłonięcie „Eesti Kommunistiohvrite Memoriaal“ w sierpniu 2018 r. było wydarzeniem ogólnokrajowym. Upamiętnia 75.000 Estończyków aresztowanych, deportowanych lub zamordowanych w okresie od 17 czerwca 1940 r. do 20 sierpnia 1991 r. podczas sowieckiej okupacji. Na stronie internetowej pomnika znajduje się baza danych ze wszystkimi znanymi ofiarami dyktatury. Pomnik składa się z dwóch części. Przez długi, czarny korytarz z tablicami z nazwiskami ponad 20.000 ofiar dociera się do „Koduad“ – „ogrodu ojczystego“. Park otoczony jest jabłonią a przechadza się w nim krętymi ścieżkami. Widać stąd tylną ścianę korytarza, na której wyryty jest wiersz słynnego estońskiego wiersza „Ta lendab mesipu poole“. Pszczoła leci z powrotem do ula – wiersz o powrocie do domu. Wokół wersetów umieszczono niezliczoną ilość małych pszczoł odlanych z metalu. Lokalizacja pomnika jest bardzo symboliczna. W latach 60. stanął tam obelisk, jako pomnik poległych żołnierzy radzieckich.

Naszym drugim przystankiem były zaledwie kilka kilometrów dalej znajdujące się ruiny klasztoru św. Brygidy i w 2001 roku nowo założony klasztor. Historia ruin nad brzegiem rzeki Pirita sięga 1407 roku, kiedy to Siostry św. Brygidy ze Szwecji założyły tu największy klasztor w Starych Inflantach. Przed zwiedzeniem historycznych ruin zostaliśmy przyjęci przez siostrę w nowym



■ Die Biene fliegt zurück zum Bienenstock – ein Gedicht über die Rückkehr in die Heimat. / Pszczoły wracają do swojego ula – Wiersz o powrocie do ojczyzny.



Polen. Selbst in kleinen Städten oder Dörfern gibt es Sängerplätze und Konzertmuscheln. In Tallinn ist die Sängerwiese aber nicht nur von ihrer Größe her etwas Besonderes. „Laululava“, die Bühne, ist wie eine gewaltige Muschel geformt und funktioniert dadurch wie ein riesiger, natürlicher Verstärker. Bis zu 23.000 Sängerinnen und Sänger finden auf der Bühne Platz. Die Wiese steigt nach hinten hin leicht an, was den Effekt eines Amphitheaters erzeugt. Die Sängerfestwiese in Tallinn war ein Schauplatz der „Singenden Revolution“. Zwischen Juni und September 1988 kamen immer wieder tausende Menschen zusammen, um estnische Lieder zu singen, um die estnische Fahne zu schwenken. Das war während der sowjetischen Okkupation zwar verboten – in der Endphase der UdSSR aber doch möglich und eine gewaltige musikalische Demonstration gegen die Sowjetherrschaft auf dem Weg in Estlands Unabhängigkeit. Der abschließende Besuch im Park Kadriorg – deutsch Catherinenthal – führte uns noch einmal zurück zu Schweden und Russen. Das Schloss wurde neben Park errichtet, nachdem Russland unter Zar Peter I. Estland von Schweden erobert hatte. Nach dem Tod des Zaren blieb die Baustelle aber zunächst unvollendet und erst im 19. Jahrhundert entwickelte sich dort ein mondänes Seebad an der Ostsee. Heute ist das Stadtviertel eine bevorzugte Wohngegend in dem auch zahlreiche Museen zu finden sind.

#### **Sonntag, 25.06.2023 – Beim Verein der Polen in Estland**

Am dritten Tag unseres Treffens in Estland besuchten wir am Sonntag die Heilige Messe in polnischer Sprache in der Kathedrale Peter und Paul in Tallinn. Pfarrer Tomasz Materna zelebrierte, Pater Diethard Zils hielt die Predigt und stellte am Ende den Verein Adalbertus-Werk vor. Nach der Messe fand im Haus des Bonifatiuswerkes ein Treffen mit dem „Verein der Polen in Estland“ statt. Die Präsidentin des Verbandes Krystyna Halina Kisłacz, sprach über die Aktivitäten des Vereins, die Gründe, wann und warum Polen nach Estland ausgewandert sind oder es heute noch tun. Wir wurden zu unserer gemeinsamen Freude sehr herzlich empfangen und bewirtet. Da viele Mitglieder des Vereines gekommen waren, konnten weitere Gespräche in kleineren Gruppen zu verschiedenen Themen geführt werden. Wir konnten etwas über Probleme erfahren, mit denen die Polen in Estland zu kämpfen



Foto: Renata Glnak

■ Ruinen des Birgittenklosters im Pirita. / Ruiny klasztoru św. Brygidy w dzielnicy Pirita.

klasztorce, aby porozmawiać o pracy klasztoru od czasu jego ponownego założenia. Następnym celem był amfiteatr. Najprawdziwszy estoński symbol podczas naszych historycznych wędrówek. Festiwale piosenek i śpiewanie są charakterystyczne dla Estonii (a także Łotwy) w takim samym stopniu, jak rodzinne ogródki działkowe w Niemczech czy grzybobranie w Polsce. Nawet najmniejsze miasteczka czy wsie posiadają swoje muszle koncertowe. W Tallinnie amfiteatr jest jednak czymś wyjątkowym nie tylko ze względu na swoje rozmiary. „Laululava“ czyli scena, ma kształt ogromnej muszli i dlatego pełni jednocześnie funkcję ogromnego, naturalnego wzmacniacza. Na scenie może pomieścić do 23.000 śpiewaków. Druga część to łąka, wznosi się lekko ku tyłowi, tworząc efekt amfiteatru. To tu miała miejsce „Śpiewająca Rewolucja“. Między czerwcem a wrześniem 1988 roku tysiące ludzi zebrało się, aby śpiewać estońskie pieśni i wymachiwać estońską flagą. Choć było to zabronione w czasie okupacji sowieckiej, okazało się jednak możliwe w końcowej fazie ZSRR i w ten sposób dokonano wielkiej muzycznej demonstracji przeciwko władzy sowieckiej na drodze do niepodległości Estonii.

Ostatnim punktem była wizyta w Parku Kadriorg, gdzie znowu



■ Die Sängerwiese in Tallinn. / Amfiteatr w Tallinnie.

■ Pater Diethard Zils OP predigt in der Kathedrale. / Ojciec Diethard wygłaszający kazanie w katedrze.

haben und wir erfuhren auch, dass der letzte Dominikaner, der das Kloster in Tallinn verließ, nach Danzig zum Dominikanerkloster geschickt wurde. In der Kathedrale Peter und Paul in Tallinn finden sonntags und donnerstags Gottesdienste in polnischer Sprache statt. Nach dem Treffen reichte die Zeit noch zu einem Spaziergang durch die Altstadt zur Katharinen-Kirche, dem ehemaligen Dominikanerkloster, und zur Katharinen-Gilde. In den Ateliers der Gilde arbeiten und handeln nur Frauen mit ihrer Kunst und ihrem Handwerk.

### Im Tallinner Stadtarchiv

Am Nachmittag stand dann nachträglich die Theorie zum Thema „Dänen, Deutsche, Schweden, Russen, Esten – Spurensuche in der Stadt Tallinn/Reval“ auf dem Programm. Dr. Sirje Kivimäe, von der Gesellschaft für deutschbaltische Kultur in Estland und Dr. Juhan Kreem, wissenschaftlicher Mitarbeiter des Archivs und Chefredakteur des Jahrbuchs der Stadtgeschichte Estlands „Vana Tallinn“, hatten Vorträge ausgearbeitet. Beginn des historischen Rückblicks war das Jahr 1219. Der dänische König Waldemar II. eroberte die alte estnische Burg auf dem Domberg. Kaum hatten die Dänen die Esten vom Domberg verjagt, zog jedoch der deutsche Ritterorden nach Reval und vertrieb die Dänen. Durch den Vertrag von Stenby 1238 musste der Orden den Norden Estlands mit Reval aber wieder an die Dänen zurückgeben. Dank seiner geografischen Lage entwickelte sich Reval dann schnell zu einer blühenden Handelsstadt. Handwerker und Kaufleute siedelten sich am Fuße des Dombergs an, worauf sich im Laufe der Zeit die Unterstadt entwickelte. Der Domberg, die sogenannte Oberstadt, blieb den Adligen und Geistlichen vorbehalten. Durch den Beitritt Revals zum Bund Norddeutscher Städte, der späteren Hanse, im Jahre 1284 wurde der Aufschwung der Stadt weiter vorangetrieben. Sie erhielt vom dänischen König das lübische Stadtrecht, welches bis 1865 galt. Die Amtssprache in Reval blieb bis 1889 Deutsch.

Nach der Niederschlagung eines großen Estenaufstandes verkaufte der dänische König seine Rechte in Nord-Estland an den Deutschen Orden. Reval, das sich im Jahr vor dem Verkauf alle bestehenden und einige neue Privilegien durch den dänischen König hatte bestätigen lassen, bekam nun durch den neuen Landesherrn sämtliche Privilegien zugesichert und konnte so seine autonome Stellung noch ausbauen. Reval, Teil des „Livländischen Drittels“ der Hanse, erhielt 1346 zusammen mit Riga und Pernau das Stapelrecht, das alle mit Russland Handel treibenden Kaufleute dazu verpflichtete, eine der drei Städte anzulaufen und für einen Zeitraum von drei bis acht Tagen ihre Waren auf dem Markt anzubieten. Mehrere exklusive Handelsrechte für die Revaler Kaufleute beendeten den bis dahin für jeden offenen Freihandel in der Stadt. Nach und nach wurde Reval die wichtigste Hansestadt im Osthandel. Der Russlandhandel blieb allerdings nicht immer ungetrübt. Nach mehreren unsicheren Jahren brach 1471 der Handel mit Nowgorod durch Angriffe aus Moskau ganz ab und 1478 wurde das bis dahin unabhängige Fürstentum von den Moskauer Herrschern endgültig erobert. Das Großfürstentum Moskau führte danach Krieg gegen Livland, mit dem es nun eine gemeinsame Grenze besaß. Der Einfall der Moskauer Russen in Livland 1481 brachte der von Flüchtlingen überfüllten Stadt einen schweren Pestaussbruch. (Weitere schwere Seuchenjahre waren 1464, 1495/96 und 1519/20). 1501–1503 folgte dann ein erfolgreicher Kriegszug des Deutschen Ordens gegen Moskau, an den sich ein bis 1558 dauernder Friede anschloss.

Die Kriege mit den Moskauer Russen brachten für Livland und Reval schwere wirtschaftliche und Bevölkerungsverluste. Erst 1514

natrafiliśmy na ślady szwreckie i rosyjskie. Pałac powstał wraz z parkiem po tym, jak Rosja pod rządami cara Piotra I odebrała Estonię Szwecji. Po śmierci cara plac budowy pozostał jednak niedokończony i dopiero w XIX wieku rozwinął się tu modny nadmorski kurort nad Bałtykiem. Dziś okolica jest ulubioną dzielnicą mieszkaniową, mieszczą się tu także liczne muzea.

### Niedziela 25.06.2023 – Z wizytą w Związku Polaków w Estonii

Kolejnego dnia naszego spotkania w Estonii uczestniczyliśmy we mszy św. w kościele p.w. św. Piotra i Pawła w Tallinnie celebrowanej przez proboszcza Tomasza Maternę. W niedzielę i czwartki odbywają się tu msze w j. polskim. Podczas mszy ojciec Diethard wygłosił homilię oraz na zakończenie przedstawił Stowarzyszenie Św. Wojciecha. Po mszy odbyło się spotkanie z Polonią w Tallinnie w domu Bonifatiuswerk. Pani prezes Związku Polaków w Estonii Krystyna Halina Kisłacz opowiadała o działalności Związku, powodach, kiedy i dlaczego Polacy wyemigrowali (i



■ Vortrag von Dr. Sirje Kivimäe im Stadtarchiv Tallinn. / Wykład dr Sirje Kivimäe w tallińskim Archiwum Miejskim.

migrują po dziś dzień) do Estonii. Polonia bardzo dobrze ciepło nas przyjęła ku obopólnej radości. Dzięki obecności członków Związku mogliśmy kontynuować rozmowy w małych grupach na różne tematy. Dowiedzieliśmy się o problemach, z jakimi borykają się obecnie, jak też zaciekało nas, że ostatni dominikanin, który opuścił klasztor w Tallinnie, został odesłany do Gdańska do Klasztoru Dominikanów i parafii p.w. św. Mikołaja. Po spotkaniu udaliśmy się na spacer po Starym Mieście, zwiedziliśmy kościół św. Katarzyny, dawny klasztor dominikanów, zaszliśmy do gildii Katarzyny. W niej mieszczą się pracownie, prowadzone jedynie przez kobiety, tworzące i handlujące wyrobami artystycznymi.

### Archiwum Miejskie w Tallinnie

Po południu czekała na nas odłożona teoria na temat „Duńczycy, Niemcy, Szwedzi, Rosjanie, Estończycy – śladami historii w Tallinnie“. Wykłady przygotowali dr Sirje Kivimäe z Towarzystwa Kultury Niemców Bałtyckich w Estonii oraz dr Juhan Kreem, asystent naukowy archiwum i redaktor naczelny Rocznika Historii Estonii „Vana Tallinn“. Początkiem naszej lekcji historii był rok 1219, wtedy to duński król Waldemar II zdobył stary estoński zamek na Wzgórzu Katedralnym. Gdy tylko Duńczycy przepędzili Estończyków ze Wzgórza, krzyżacki zakon rycerski ruszył do ówczesnego Rewalu i wypędził Duńczyków. Jednak na mocy traktatu w Stenby w 1238 roku Zakon musiał zwrócić Duńczykom północną część Estonii łącznie z Rewalem. Dzięki swojemu położeniu geograficznemu Rewal szybko przekształcił się w prężnie rozwijające się miasto handlowe. Rzemieślnicy i kupcy osiedlili się u podnóża Wzgórza Katedralnego, a tam z biegiem czasu rozwinęło się Dolne Miasto. Wzgórze Katedralne, tzw.



gelang die erneute Errichtung einer Handelsbeziehung der livländischen Städte Reval und Dorpat mit Nowgorod, die zu einer neuen wirtschaftlichen Blüte bis in die 1550er-Jahre führte. Im 16. Jahrhundert hatte die Stadt ca. 6.000 bis 7.000 Einwohner. Die Reformation erreichte Reval 1523/24. Ihren endgültigen Durchbruch erlebte sie, als sich im Juli 1524 Vertreter der livländischen Städte und Ritter im Revaler Rathaus versammelten und beschlossen, bei der protestantischen Lehre zu bleiben und diese mit allen Mitteln zu verteidigen. Im September 1524 kam es zu einem Bildersturm, dem die Ausstattung dreier Kirchen zum Opfer fiel. Die Verluste blieben dabei verhältnismäßig gering, da der Rat bereits am nächsten Tag die öffentliche Ordnung wiederherstellen konnte und für die Rückerstattung der geraubten Kunstschatze sorgte. Insgesamt verlief die Reformation in Livland und in Reval unblutig. Am 9. September 1525 wurde die neue Lehre in Reval durch den Erlass einer lutherischen Kirchenordnung seitens des Rates und der Gilden „amtlich“.

Im Zuge des Livländischen Krieges (1558–1583) fiel Reval an Schweden. Infolge des Großen Nordischen Krieges 1710 an Zar Peter I.; die russische Herrschaft dauerte fast 200 Jahre. Im ersten Weltkrieg wurde Reval von deutschen Truppen besetzt. Nach deren Abzug wurde 1918 die selbstständige Republik Estland ausgerufen. Reval hieß nun Tallinn und wurde zur Hauptstadt Estlands. Die eigentliche Unabhängigkeit wurde im Freiheitskrieg (1918–1920) erkämpft und durch den Frieden von Dorpat/Tartu mit dem sowjetischen Russland gekrönt.

1940 wurde Estland gegen seinen Willen in die UdSSR eingegliedert, nachdem die sowjetischen Truppen das Baltikum besetzt hatten. Von 1941 bis 1944 regierte die deutsche Wehrmacht Tallinn, welche jedoch von der Sowjetarmee im Zuge der Baltischen Operation aus Estland zurückgedrängt wurde. Die sowjetische Herrschaft war wiederhergestellt und erst 1991 wurde Estland zur eigenständigen Republik.

Die historischen Ausführungen endeten im „Allerheiligsten“ des Stadtarchivs. In einem klimatisierten und für gewöhnlich nicht der Öffentlichkeit zugänglichen Keller des Archivs präsentierte uns Juhan Kreem die ältesten Urkunden der Stadt und Arbeiten zu historischen Handelsbeziehungen

Da wir im Stadtarchiv von der Gesellschaft für deutschbaltische Kultur auch mit Kaffee und Kuchen bewirtet worden waren, bot sich vor dem Abendessen noch ein „historisch-ergänzender Spaziergang“ an. Er führte zur Rossmühle, wo früher 8 bis 16 Pferde Korn mahlen konnten wenn die Wassermühlen zum Beispiel bei einer Belagerung nicht genutzt werden konnten und zur Olaikirche. Sie hat den höchsten Kirchturm und der diente als Signal für die Seefahrt. Die Hansestadt war schon von weitem auf See zu



■ Am 2. Februar 1920 unterzeichnete der Leiter der estnischen Delegation Jaan Poska den Friedensvertrag von Dorpat. / 2 lutego 1920 r. szef delegacji estońskiej Jaan Poska podpisał Traktat Pokojowy w Dorpacie (Tartu).

Górne Miasto, było zarezerwowane dla szlachty i duchowieństwa. Przystąpienie Rewala do Związku Miast Północnoniemieckich, późniejszej Hanzy, w 1284 r. jeszcze bardziej przyspieszyło rozwój miasta. Król duński nadał mu prawa miejskie (wg prawa lubeckiego), które obowiązywały do 1865 roku. Niemiecki pozostał językiem urzędowym w Rewalu do 1889 roku.

Po stłumieniu Wielkiego Powstania Estońskiego król duński sprzedał Zakonowi Krzyżackiemu swoje prawa do północnej Estonii. Rewalowi, który posiadał wszystkie istniejące i niektóre nowe przywileje potwierdzone przez króla duńskiego w roku poprzedzającym sprzedaż, nowy władca zapewnił utrzymanie wszystkich uprawnień, dzięki czemu miasto mogło dalej rozszerzać swoją autonomiczną pozycję. W 1346 roku Rewalowi, wchodzący w skład inflanckiej Hanzy, wraz z Rygą i Pärnu, nadano prawo składu, które zobowiązywało wszystkich kupców handlujących z Rosją do zawijania do jednego z trzech miast i oferowania swoich towarów na rynku przez okres od trzech do ośmiu dni. Kilka wyłącznych praw handlowych dla kupców z Rewalu położyło kres wolnemu handlowi w mieście. Stopniowo Rewal stał się najważniejszym miastem hanzeatyckim w handlu ze Wschodem. Ale wymiana towarów z Księstwem Moskiewskim nie zawsze pozostawała bez zakłóceń. Po kilku latach niepewności handel z Nowgorodem został całkowicie zerwany w 1471 roku z powodu ataków Moskwy, a w 1478 roku dotychczas samodzielne księstwo zostało ostatecznie podbite przez władców moskiewskich. Wielkie Księstwo Moskiewskie prowadziło wówczas wojnę z Inflantami, z którymi dzieliło teraz granicę. Najazd Rosjan



■ Dr. Juhan Kreem erklärt Urkunden im Stadtarchiv. / Dr Juhan Kreem objaśnia stare dokumenty w Archiwum Miejskim. ■ In einem klimatisierten Keller des Archivs präsentierte uns Dr. Juhan Kreem die ältesten Urkunden der Stadt. / W klimatyzowanej piwnicy archiwum dr Juhan Kreem prezentuje nam najstarsze dokumenty miasta.

erkennen. Allerdings brachte der hohe Turm auch Risiken mit sich, mindestens acht Mal schlug der Blitz ein und drei Mal brannte die Kirche komplett nieder.

### Montag, 26.06.2023 – Ölschiefer, Herrenhäuser und Arvo Pärt

Am Montag hieß es Koffer packen. Mit dem Bus ging es weiter Richtung Osten. Ziel war Ost-Wierland/Ida-Virumaa und das große Ölschiefer-Abbau-Gebiet in Estland. Im Bus erhielten wir von Katrin Vaikmaa eine Einführung zur Bedeutung des Ölschieferabbaus in Estland. Ölschiefer ist Sedimentgestein, das Bitumen enthält, eine Vorstufe von Erdöl. In Estland gibt es knapp ein Fünftel aller europäischen Ölschiefervorkommen. Sie sind zum großen Teil im Tagebau zugänglich. Der Heizwert ist ähnlich dem der Braunkohle. Estland ist durch den Ölschiefer recht unabhängig in seiner Energieversorgung. Die Umweltschäden sind jedoch massiv. Das Ölschieferbergbau- und Industriegebiet im Nordosten Estlands erstreckt sich über mehr als 430 km<sup>2</sup>. 60 % aller CO<sub>2</sub>-Emissionen und 90 % aller Industrieabfälle Estlands konzentrieren sich in der Region. Grundwasser muss abgepumpt werden und es liegen mehr als 230 Millionen Tonnen Material auf grauen



■ Die Olaikirche hat den höchsten Turm der Stadt. / Kościół pw. św. Olafa ma najwyższą wieżę w mieście.

Halden. Teilweise kann der Abfall im Straßenbau verwendet werden. Parallelen zur Braunkohle in Deutschland und Polen gibt es also viele. Eine weitere besteht darin, dass der Ausstieg aus der Ölschieferindustrie viele Arbeitsplätze kosten würde und auch eine Alternative in der Energieversorgung nicht gegeben ist.

Auf dem Weg zu den Industriestandorten waren noch die deutsch-baltischen Spuren Thema. In Palmse stand der Besuch im Herrenhaus der Familie von der Pahlen an. Denen ging es sicher auf dem Gut mit Park, Schnapsbrennerei, Bootshaus und Wintergarten zwischen 1677 und 1919 nicht schlecht. Man gewinnt diesen Eindruck schnell beim Besuch; aber auch eine Vorstellung vom Leben der Großgrundbesitzer im Baltikum. Nach der Enteignung der Gutsbesitzer während der ersten estnischen Unabhängigkeit und in der Sowjetzeit wurden die Höfe dann aber sehr unterschiedlich genutzt, wobei auf die Erhaltung der Bausubstanz kein Wert gelegt wurde. Palmse wurde aber bereits seit 1972 wieder schrittweise instand gesetzt und ist heute eine Art Museum unter staatlicher Verwaltung. Viele andere Herrenhäuser verfallen leider nach wie vor.

Nach der deutschbaltischen Vergangenheit stand dann estnische Kultur auf dem Programm. In der Kreisstadt Rakvere/Wesenberg

moskiewskich na Inflanty w 1481 roku przyniósł przeludnionemu przez uciekinierów miastu epidemię dżumy. (Inne ciężkie lata zarazy to 1464, 1495/96 i 1519/20). W latach 1501-1503 Zakon Krzyżacki prowadził pomyślną kampanię przeciwko Moskwie, po której nastąpił pokój trwający do 1558 roku. Wojny z Rosjanami przyniosły Inflantom i Rewalowi ciężkie straty gospodarcze i ludnościowe. Dopiero w 1514 r. inflanckie miasta Rewal i Dorpat ponownie nawiązały stosunki handlowe z Nowogrodem, co doprowadziło do nowego rozkwitu gospodarczego aż do 1550 roku. W XVI wieku miasto liczyło około 6.000-7.000 mieszkańców. W latach 1523/24 do Rewala dotarła reformacja. Ostateczny przełom nastąpił, gdy w lipcu 1524 r. w ratuszu zebrali się przedstawiciele miast i rycerstwa, którzy postanowili pozostać przy doktrynie protestanckiej i bronić jej wszelkimi sposobami. We wrześniu 1524 r. doszło do apogeum obrazoburstwa, którego ofiarą padło wyposażenie trzech kościołów. Straty były stosunkowo niewielkie, gdyż już następnego dnia radzie miejskiej udało się przywrócić porządek publiczny i odzyskała zrabowane skarby sztuki. Reformacja w Inflantach i Rewalu była, ogólnie rzecz biorąc, bezkrawa. 9 września 1525 r. Rewalska Rada Miejska i cechy ustanowili luterancki porządek kościelny jako oficjalnie obowiązującą doktrynę.

W trakcie Wojny Inflanckiej (1558-1583) Rewal wpadł w ręce Szwecji, a w wyniku Wielkiej Wojny Północnej w 1710 r. miasto przejął car Piotr I; Rosyjskie panowanie trwało prawie 200 lat. W czasie I wojny światowej Rewal zajęły wojska niemieckie. Po ich wycofaniu w 1918 r. ogłoszono niepodległą Republikę Estońską. Rewal nazywał się od teraz Tallinnem i został stolicą Estonii. Faktyczna niepodległość została wywalczona podczas wojny o wyzwolenie w latach 1918-1920 i uwieńczona w Dorpacie/Tartu traktatem z ZSSR.

W 1940 roku Estonia została włączona do ZSRR wbrew swojej woli po zajęciu krajów bałtyckich przez wojska radzieckie. W latach 1941-1944 Tallinem zarządzał niemiecki Wehrmacht, który został odepchnięty z Estonii przez Armię Radziecką w ramach tzw. operacji bałtyckiej. Przywrócono władzę radziecką i dopiero w 1991 roku Estonia stała się na nowo niepodległą republiką.

Wyjaśnienia historyczne zakończyły się w „najświętszym miejscu” archiwum miejskiego. W klimatyzowanej piwnicy archiwum, której zazwyczaj nie udostępnia się zwiedzającym, Juhan Kreem zaprezentował nam najstarsze dokumenty miejskie i prace historyczne dotyczące stosunków handlowych.

Jako, że w archiwum miejskim Towarzystwo Kultury Niemiecko-Bałtyckiej ugościło nas kawą i ciastem, mieliśmy siły, by przed kolacją wybrać się na „uzupełniający spacer historyczny”. Prowadził on do Rossmühle (konna młocarnia), gdzie niegdyś 8-16 koni miało zboże, gdy młyny wodne nie mogły być używane, na przykład podczas oblężenia. Zwiedziliśmy również kościół św. Olafa, z najwyższą wieżą kościelną w mieście, która służyła za punkt orientacyjny dla żeglugi. Hanzeatyckie miasto widać było z daleka od strony morza. Jednak i wysokość wieży niosła ze sobą zagrożenia, piorun uderzył w nią co najmniej osiem razy, a kościół trzykrotnie doszczętnie spłonął.

### Poniedziałek, 26.06.2023 – Łupki bitumiczne, dwory i Arvo Pärt

W poniedziałek nadszedł czas na pakowanie walizek, czekała nas podróż autobusem na wschód kraju. Celem był Ida-Virumaa i duży obszar wydobywania łupków bitumicznych w Estonii. W autobusie Katrin Vaikmaa przedstawiła nam znaczenie wydobywania łupków bitumicznych w Estonii: Łupki bitumiczne to skała osado-





■ *Das Herrenhaus der Familie von der Pahlen in Palmse. / Dwór rodziny von der Pahlen w Palmse.*

wurde Arvo Pärt geboren. Der berühmte estnische Komponist musste 1980 auf Druck der Sowjetunion seine Heimat verlassen, lebte in Österreich und Berlin im Exil und kam 2008 nach Estland zurück. Pärts Musik ist nicht nur in Estland sehr beliebt und da er in seiner Jugend in Rakvere oft mit dem Fahrrad auf dem Marktplatz herumgefahren war, um aus den Lautsprechern an den Telefonmasten Rundfunksendungen und Musik zu hören, hat ihn seine Geburtsstadt mit einer Skulptur geehrt, die zum 75. Geburtstag des Komponisten 2010 enthüllt wurde. Vom Turm der Dreifaltigkeitskirche erklingt außerdem jeden Tag um 12.00 Uhr das von Arvo Pärt komponierte Glockenspiel „Kyrie“. Dann ging es noch hoch zur Ruine der Burg des Deutschen Ritterordens und von dort mit vielen neuen Eindrücken zum Gutshofhotel in Saka.

#### **Dienstag, 27.06.2023 – Von Saka Mois bis Sillamäe/Sillamägi**

Zur Einstimmung auf den vierten Erkundungstag sangen wir gemeinsam ein Lied mit Pater Diethard. In einem Seminarraum des Hotels Saka Mois werden wir dann von Tõnis Kaasik, dem Eigentümer des Herrenhauses, herzlich begrüßt und zu einem kurzen Überblick über die Geschichte des Gutes, insbesondere nach 1945, eingeladen. Als junger Geographiestudent der Uni Tartu Anfang der 1970er-Jahre interessierte sich Herr Kaasik für die Wasserfälle entlang des Baltischen Klint, des berühmten Kalksteinufers, das sich von der schwedischen Insel Öland über 1.100 km bis hin zur Ladogasee in Russland zieht. Der längste ununterbrochene Teil (23 km) reicht vom Dorf Saka bis nach Toila und ist zugleich die höchste Steilküste Estlands. Beim Fotografieren der Wasserfälle wurde er festgenommen, war doch das Gebiet rund um das Herrenhaus und ehemalige Rittergut Saka eine hochgesicherte sowjetische Militäranlage. Inspiriert von dem im Stil der italienischen Renaissance errichteten 200 Jahre alten aber nun heruntergewirtschafteten Gebäude setzte er unter seine Diplomarbeit den Satz: „Saka verdient etwas besseres“. 30 Jahre später kaufte er die Ruine Saka vom estnischen Staat nachdem die sowjetische Armee 1992 das Gelände verlassen und es noch 10 Jahre leer gestanden hatte. Aufwendige Rekonstruktionsmaßnahmen, Entsorgung der militärisch verseuchten Bereiche und eine behutsame Renaturierung des Gesamtgeländes waren nötig bis 2004 das Gästehaus eröffnet und 2010 das Haupthaus zum Hotel und Restaurant umgestaltet waren. Auch die Nachkommen der vorherigen deutsch-baltischen Eigentümer, Löwis of Menar, die 1939 Estland verlassen hatten, stehen in Verbindung zu ihrem ehemaligen Gut. Die Innenräume sind in ihrem Sinne gestaltet worden, die Familie trifft sich regelmäßig auf Saka und zum 100-jährigen Jubiläum der Republik Estland 2018 wurde von der Familie vorgeschlagen, ein Denkmal für die Deutsch-Balten zu errichten. Das „Denkmal der Umsiedlung“ zeigt drei Störche, die durch das halboffene Fenster auf die Baltische See hinaus in die Weite fliegen: Ein Zeichen der Dankbarkeit für den historischen Beitrag der Deutschbalten als auch zum Gedenken an ihre erzwungene Umsiedlung. 2022 wurde noch ein Denkmal gestaltet, eine symbolische Landebahn.

wa containing bitum, znacznik ropy naftowej. W Estonii znajduje się prawie jedna piąta wszystkich europejskich złóż łupków bitumicznych. Większość z nich jest dostępna w górnictwie odkrywkowym. Wartość opałowia jest zbliżona do węgla brunatnego. Ze względu na złoża łupków Estonia jest dość niezależna w dostawach energii, jednak szkody dla środowiska są ogromne. Obszar wydobywczy i przemysłowy łupków bitumicznych w północno-wschodniej Estonii obejmuje ponad 430 km<sup>2</sup>. W tym regionie koncentruje się 60 % wszystkich emisji CO<sub>2</sub> i 90 % wszystkich odpadów przemysłowych produkowanych w Estonii. Wody

gruntowe muszą być wypompowywane, a na szarych hałdach zalega ponad 230 mln ton materiału. Część odpadów można wykorzystać w budownictwie drogowym. Istnieje więc wiele podobieństw przy wydobywaniu węgla brunatnego w Niemczech i Polsce. A kolejnym jest fakt, że stopniowe wycofywanie się z przemysłu łupków bitumicznych kosztowałoby wiele miejsc pracy.

W drodze na tereny przemysłowe tematem były też szlaki Niemców bałtyckich. W Palmse zwiedziliśmy dwór rodziny von der Pahlen, której z pewnością dobrze się żyło w posiadłości z parkiem, gorzelnią, stacją wodną i ogrodem zimowym w latach 1677-1919. Takie wrażenie można odnieść podczas oprowadzania. Ale dzięki temu zapoznaliśmy się z życiem wielkich właścicieli



■ *Der Junge mit dem Fahrrad. Skulptur zu Ehren von Arvo Pärt in seiner Geburtsstadt Rakvere/Wesenberg. / Chłopiec z rowerem. Rzeźba ku czci Arvo Pärta w jego miejscu urodzenia, Rakvere.*

ziemskich w krajach bałtyckich. Podczas pierwszej niepodległości Estonii i w czasach sowieckich wywłaszczano posiadaczy ziemskich a ich gospodarstwa rolne były wykorzystywane zupełnie inaczej, nie naciskano również na zachowanie stanu budowlanego. Jednak od 1972 roku Palmse stopniowo restaurowano i obecnie dwór jest rodzajem muzeum pod administracją państwową. Niestety, wiele innych rezydencji wciąż popada w ruinę.

Po niemiecko-bałtyckiej przeszłości w programie był czas na estońską kulturę: Arvo Pärt urodził się w Rakvere. Słynny estoński kompozytor musiał opuścić ojczyznę w 1980 roku pod naciskiem Związku Radzieckiego, żył na emigracji w Austrii i Berlinie, a w 2008 roku powrócił do Estonii. Muzyka Pärta jest bardzo popularna nie tylko w Estonii. W młodości często jeździł na rowerze po rynku w Rakvere, aby słuchać audycji radiowych i muzyki z głośników na słupach telefonicznych, dlatego jego rodzinne miasto uhonorowało go rzeźbą, która została odsłonięta w 75. urodziny kompozytora w 2010 roku. Poza tym codziennie o godz. 12.00 z



Mathias Rust flog am 28. Mai 1987 hier bei Saka von Helsinki kommend mit einer Cessna über die sowjetische Grenze 700 km durch sowjetischen Luftraum in Richtung Moskau!

Mit Tõnis Kaasik brachen wir dann zu einer Fahrt entlang der Küste zum nordwestlich von Sillamäe gelegenen neuen Industriehafen auf.

### Atommüll im Hafen

Der Silport genannte Hafen von Sillamäe ist der zweitgrößte Estlands und der fünftgrößte Handelshafen der baltischen Staaten. Er wurde 2005 fertig gestellt und arbeitet privatwirtschaftlich. Verschiedene estnische Firmen der petrochemischen und metallurgischen Industrie haben hier Produktions- und Handelssitze und betreiben Gütertransporte mit EU-Ländern.

Wir waren aber nicht wegen des Handels zum Hafen gekommen. Unser Ziel war die Atommüllhalde. Mit einer Sondergenehmigung konnten wir das 50 Hektar große Gebiet mit Tõnis Kaasik besichtigen. Seit 1998 leitete er das Unternehmen, welches auf Umwelttechnologie spezialisiert ist und mit der Sanierung dieses Speicherbeckens und der gesamten Uranabbauhalde betraut war.

Der in Estland betriebene Ölschieferabbau wurde nach 1945 von der Sowjetunion übernommen. Die Küstenregion wurde Sperrgebiet, denn das im Ölschiefer enthaltene Uran benutzte die UdSSR in einer ab 1948 gebauten, geheimen Urananreicherungsanlage in Sillamäe. In dieser Region entstanden wichtige Betriebe der sowjetischen Rüstungsindustrie, hier wurde intensive Atombombenforschung und die generelle Entwicklung nuklearer Waffen betrieben. (Die erste Atombombe der Sowjetunion wurde 1949 in Kasachstan gezündet). Anfang der 1950er-Jahre wurden auf diesem Küstengelände schon 100.000 Tonnen Uranoxid gewonnen, von 1952 bis 1977 Rohstoffe auch aus anderen sowjetischen Regionen und Ostblockländern eingeführt. Als Folge der ständigen Produktion entstanden auch riesige Mengen Abfall. Direkt an der Ostsee lagen ca. 12.000 Tonnen Abraum der Uranproduktion in einem nuklear und chemisch verseuchten Speicherbecken. Nach 1990 verschwanden die Anlagen nach Russland, die Abfälle jedoch blieben und somit ein riesiges Umweltproblem: Zu nah am Wasser, zu ungeklärt die Menge und Herkunft der Abfälle und zu groß die Gefahr für alle Ostseeanrainer! Mit Unterstützung der deutschen Wismut GmbH, die selbst zu Zeiten des Kommunismus großer Uranabbaubetrieb in der DDR war, konnten Problemlösungen beraten und weitere Vergiftung und Verseuchung eingedämmt werden. Erst 2008, nach 11-jähriger Bearbeitung der Bedrohung, konnte diese Deponie u. a. mit einer 13 Meter dicken Abdeckung versiegelt werden. Trotz sehr großer Anstrengungen sind die enormen Umweltschäden und die Zerstörung wichtigen Lebensraumes bis heute nicht überwunden und die Tragweite nicht absehbar. Auch für die großen gesundheitlichen Schäden bei den Arbeitern fühlt sich Russland nicht verantwortlich. Obwohl man die Folgen des Giftmülls kennt, wird im Nordosten Estlands weiter Ölschie-

fer abgebaut. Die Kirche der Heiligen Dreifaltigkeit (Trójcy) erklingt mit dem Carillon „Kyrie“ komponiert von Arvo Pärt. Später besuchten wir die Ruinen des Kreuzritters Schlosses und dann fuhren wir zum Hotel in Saka.

### Wtorek, 27.06.2023 – Z Saka do Sillamäe

Am vierten Tag begannen wir mit dem gemeinsamen Singen mit dem Vater Diethard. In der Seminarsaal des Hotels Saka Mois herzlich begrüßte uns Tõnis Kaasik, Eigentümer des Hofes, und kurz vor uns machte er uns mit der Geschichte des Hofes, insbesondere nach 1945. Als junger Student

Geographie an der Universität in Tartu zu Beginn der sechziger Jahre, interessierte sich Kaasik für die Übersiedlung entlang des berühmten wasserreichen Ufers der Ostsee, die sich von der schwedischen Insel Öland auf eine Länge von über 1.100 km bis zum Meer von Ladoga in Russland. Der längste durchgehende Abschnitt (23 km) erstreckt sich von der Ortschaft Saka nach Toila und ist gleichzeitig der höchste Kliff in Estland. Während der Fotoaufnahme der Übersiedlung wurde verhaftet, weil der Ort um den ehemaligen Hof Saka gehörte der russischen Armee



■ Das „Denkmal der Umsiedlung“ der Deutschbalten auf dem Gut Saka. / „Pomnik Przesiedlenia“ Niemców bałtyckich w Saka.

des umfriedeten Bereichs. Inspiriert durch den 200-jährigen Bauernhof, der im italienischen Renaissancestil erbaut wurde, wurde er zu seiner Diplomarbeit in „Saka verdient etwas Besseres“. 30 Jahre später kaufte er die Ruine Saka vom estnischen Staat, nachdem die russische Armee das Gebiet im Jahr 1992 verlassen hatte und es leer blieb. Bis zu seiner Eröffnung als Pensionat im Jahr 2004 r. und der Umgestaltung des Hauptgebäudes in ein Hotel und Restaurant im Jahr 2010 r. musste es dringend eine komplizierte Renovierung durchlaufen. Der Hof wurde durch das Militär gereinigt und der gesamte Bereich sorgfältig renaturiert. Mit dem Hof verbunden sind auch die Nachkommen der früheren deutsch-baltischen Eigentümer, die Löwen von Menar, die Estland im Jahr 1939 verließen. Im Inneren wurden sie nach ihrem Willen entworfen, und die Familie trifft sich regelmäßig in Saka. Zum 100-jährigen Jubiläum der Republik Estlands



■ Tõnis Kaasik (mitte) führte uns auf die 13 Meter Dicke Ummantelung des Atomabfalls im Hafen von Sillamäe. / Tõnis Kaasik (w.środku) zabierał nas na halde odpadów nuklearnych przykrytą izolacją o grubości 13 metrów w porcie Sillamäe.



■ Der Stein erinnert an die 11-jährige Bauzeit, die für die Versiegelung des Mülls benötigt wurde. / Kamień upamiętnia 11-letni okres budowy, potrzebny do uszczelnienia odpadów.



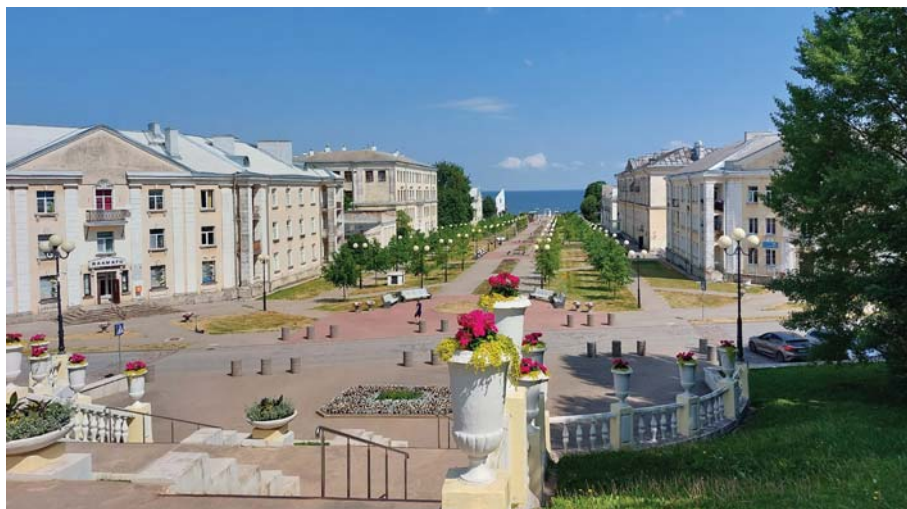
fer abgebaut und im größten Kraftwerk in Narva verfeuert. Die Genehmigung gilt bis 2050. Auf den Halden und im gesamten Bergbauggebiet wird jetzt verstärkt Solar- und Windenergie erzeugt, eine touristische Nutzung zum Freizeitpark ist auch geplant. Estland denkt auch wieder über Atomenergie nach, um bei der Energieversorgung unabhängig zu sein.

Auf der Fahrt nach Narva führte uns der Weg noch in die „Uranstadt“ Sillamäe; während der Sowjetzeit eine geheime, geschlossene Stadt, die bis 1957 nicht auf Landkarten verzeichnet war und Moskau als Code-Adresse hatte. Sie wurde in den 40er- und 50er-Jahren im stalinistischen Stil mit Allen, einer breiten Strandpromenade und Treppen erbaut und in den 60er-/70er-Jahren als Arbeiterstadt mit Wohnblocks stark vergrößert. Während eines kurzen Foto-Stopps konnten wir das Rathaus, das Kulturhaus, das Kino, den Kindergarten und den zur Ostsee führenden Boulevard bestaunen, alles in dem auch uns bekannten „Zuckerbäckerstil“. Während der Sowjetzeit kamen Esten vom Land oder aus Narva trotz des Verbots in die Stadt, um Dinge zu erstehen, die es sonst nirgends gab.

### Narva College

Mittags erreichen wir den Rathausplatz in Narva und stehen vor einem imposanten Neubau dem Narva College. Mit seiner modernen eigentümlichen Dachkonstruktion nimmt das Haus Bezug zu dem hier ehemals stehendem Gebäude – der Börse. Rechts daneben befindet sich das rekonstruierte Rathaus.

Später erfahren wir, das man bewusst keine Kopie des alten Gebäudes wollte, sondern eine neue architektonische Gestaltung als Impuls für die Erneuerung der Stadt Narva. Nach einem Imbiss besichtigen wir das Haus. Vom Dach – hier befindet sich die Bibliothek – bis in den Keller mit Ausstellungsräumen die auch von außen erreichbar sind und für öffentliche Veranstaltungen genutzt werden. Insgesamt ist es ein modern gestaltetes Bildungshaus und gilt als eines der innovativsten an der Ostgrenze Europas. Danach empfangen uns die stellvertretende Direktorin Piret Kärtner und zwei Mitarbeiter des Hauses zu einer Präsentation mit anschließendem Gespräch. Das College ist ein international anerkanntes Zentrum zum Erlernen der russischen Sprache. Das Hauptaugenmerk liegt auf der Lehrerausbildung für mehrsprachige Schulen. Zweiter Schwerpunkt sind Technologie und Wirtschaft. Wichtig sei, dass das Narva College „Hochschulbildung mit dem Qualitätssiegel der Universität Tartu bietet, die zu den besten Universitäten der Welt zählt“. Etwa die Hälfte der Studierenden kommt aus der Region um Narva, 20 % sind Ausländer, der Rest verteilt sich



■ Die „Uranstadt“ Sillamäe wurde in der typischen Architektur der Stalinzeit erbaut. / „Uranowe miasto“ Sillamäe zostało zbudowane w typowej architekturze epoki stalinizmu.

kiej w 2018 roku ród zaproponował wzniesienie pomnika Niemcom bałtyckim. „Pomnik Przesiedleń“ przedstawia trzy bociany wylatujące do Bałtyku przez półotwarte okno: wyraz wdzięczności za historyczny wkład Niemców bałtyckich, a także dla upamiętnienia ich przymusowego przesiedlenia. W 2022 roku zaprojektowano kolejny pomnik, symboliczny pas startowy. 28 maja 1987 roku Mathias Rust poszybował nad Saką. Lecąc Cessną z Helsinek znalazł się w przestrzeni powietrznej ZSRR i dotarł aż do Moskwy!

Z Tõnisem Kaasikem wybraliśmy się na ekskursję wzdłuż wybrzeża do nowego portu przemysłowego na północny zachód od Sillamäe.

### Odpady promieniotwórcze w porcie

Port w Sillamäe, jest drugim co do wielkości portem handlowym w Estonii i piątym co do wielkości portem handlowym w krajach bałtyckich. Został wybudowany w 2005 roku i działa w sektorze prywatnym. Mają tu swoje siedziby różne estońskie firmy produkcyjne i handlowe z branży petrochemicznej i metalurgicznej, które realizują przewozy towarowe z krajami UE.

Ale nie przyjechalismy do portu zainteresowani handlem. Naszym celem było składowisko odpadów nuklearnych. Dzięki specjalnemu pozwoleniu mogliśmy zwiedzić 50-hektarowy teren z Tõnisem Kaasikem. Od 1998 r. kieruje on firmą specjalizującą się w technologii ochrony środowiska, stąd jest dobrze obeznany z tematem rekultywacji składowiska i całego terenu wydobycia uranu.

Po 1945 roku Związek Radziecki przejął wydobycie łupków bitumicznych w Estonii. Region przybrzeżny przekształcono w ob-



■ Das für seine Architektur hochgelobte Gebäude des Narva-College. / College w Narwie jest wysoko ceniony za architekturę.



■ Eines der wenigen rekonstruierten Bauwerke in Narva ist das Rathaus. / Jednym z niewielu zrekonstruowanych budynków w Narwie jest ratusz.



auf die anderen estnischen Landesteile. Unterrichtssprache ist estnisch. In der Diskussion erfahren wir einiges über die Gegend an der Grenze. Regional besteht die Bevölkerung aus 97 % Russen und 3 % Esten. Estnisch sprechen viele Bewohner nur so viel wie man benötigt, um im Alltag zurecht zu kommen. Dies liegt nicht an den Rahmenbedingungen, sondern wird als Motivationsmangel des russischen Bevölkerungsteils gesehen. Trotz Protesten der russischen Muttersprachler wird 2024 deshalb in den Schulen Estnisch als Unterrichtssprache eingeführt. Man lebe in verschiedenen Kulturräumen, wenn man die Landessprache nicht kann. Das müsse sich ändern. Nach dem zweiten Weltkrieg, in der Zeit der Besatzung durch die UdSSR, kamen viele Russen und andere russischsprachige Menschen aus allen Landesteilen der Sowjetunion, da Arbeitskräfte in der Ölschieferproduktion und der Textilindustrie gebraucht wurden. Nach der Wende gab es aber nur wenig Wegzug nach Russland, auf Grund des Wohlstandsgefälles, trotz größerer Arbeitslosigkeit. In Narva und der Region sind die Gehälter niedriger als im übrigen Estland und durch die Abwanderung in andere Gebiete und nach Westeuropa ist die Bevölkerung überaltert. Man nennt Narva die „Stadt der alten Frauen“. Es gibt viele Pendler nach Tallinn. Das Hauptproblem sehen die Esten aber im Mangel von Eigeninitiative der russischsprachigen Bevölkerung. Ein weiteres Problem sind die „Nichtbürger“. Sie wollen oder können wegen mangelnder Sprachkenntnisse keine estnische Staatsbürgerschaft erhalten und leben „zwischen den Stühlen“. Nach der russischen Invasion in die Ukraine wurden die russischen Medien verboten, genutzt werden nun verstärkt die sozialen Medien wie Telegram. Die russische „Wahrheit“ gelangt nun so zu den Menschen. Die Frontlinie Pro und Kontra Russland verläuft in vielen Familien „durch die Küche“ zwischen Jung und Alt.

#### Treffen mit russischsprechenden Bewohnern von Narva

Nach einer kurzen Rundfahrt zu einem See und an der ehemaligen Textilfabrik Kreenholm vorbei, treffen wir vor dem ehemaligen Haus des Direktors der Kreenholmwerke, das jetzt Kunstzentrum von Narva ist, auf einige Bewohner der Stadt. Eine Frau ist Russin, zwei weitere sind Esten. Die Russin berichtet uns, früher bei Kreenholm als Textildesignerin gearbeitet zu haben und später in der künstlerischen Ausbildung von Kindern. Sie berichtet: Nach dem Zweiten Weltkrieg sind viele Russen aus allen Landesteilen der Sowjetunion gekommen um hier zu arbeiten. Die Sprache war russisch. Vor dem Krieg lebten hier 20 % Esten; nach dem Krieg nur noch 3 %. Seit der Unabhängigkeit gehen die jungen Leute nach Deutschland, Finnland, in die Schweiz usw. studieren dort und kommen nicht zurück. Seit wenigen Jahren gibt es mehr Heimkehrer. Vor allem den Älteren bereitet die Arbeitslosigkeit Probleme aber auch das bessert sich langsam. Viele Familien wohnen hier inzwischen in der 3. und 4. Generation und fühlen sich als Esten. Problematisch ist für die Älteren der Übergang zur

■ *Treffen mit russischsprachigen Bewohnern vor dem ehemaligen Haus des Direktors der Kreenholmwerke in Narva. / Spotkanie z rosyjskojęzycznymi mieszkańcami przed dawnym domem dyrektora Kreenholmwerke w Narwie.*



■ *Piret Kärtner präsentierte uns die Arbeit im Narva-College. / Piret Kärtner prezentuje nam pracę w Narva-College.*

schar zamknięty, ponieważ w Sillamäe budowano od 1948 roku tajny zakład, dzięki któremu ZSRR mógł wykorzystywać uran zawarty w łupkach bitumicznych. W tym regionie powstały ważne przedsiębiorstwa radzieckiego przemysłu zbrojeniowego, prowadzono tu intensywne badania nad bombą atomową i inne prace przy rozwoju broni jądrowej. (Pierwsza bomba atomowa Związku Radzieckiego została zdetonowana w Kazachstanie w 1949 roku). Na początku lat pięćdziesiątych XX wieku z tego obszaru przybrzeżnego wydobyto 100.000 ton tlenku uranu, a w latach 1952-1977 surowiec importowano również z innych regionów ZSRR i krajów bloku wschodniego. W wyniku ciągłej produkcji powstawały również ogromne ilości odpadów. Około 12.000 ton nadkładu z produkcji uranu skupiono w zanieczyszczonym jądrowo i chemicznie zbiorniku bezpośrednio nad Morzem Bałtyckim. Po 1990 roku zakłady przeniesiono do Rosji, ale odpady pozostały, tworząc ogromny problem środowiskowy: Zbyt blisko wody, zbyt niejasna ilość i pochodzenie odpadów oraz zbyt wielkie zagrożenie dla wszystkich krajów basenu Morza Bałtyckiego! Przy wsparciu niemieckiej firmy Wismut GmbH, która w czasach komunizmu była dużą firmą wydobywającą uran w NRD, można było przedyskutować rozwiązania problemów i powstrzymać dalsze zatrucia i skażenia. Dopiero w 2008 roku, po 11 latach prac nad zminimalizowaniem zagrożenia, składowisko to udało się uszczelnić m.in. pokrywą o grubości 13 metr. Pomimo ogromnych wysiłków nie udało się jeszcze przezwyciężyć kolosalnych szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu i zniszczenia ważnych siedlisk, a ich konsekwencje są nieprzewidywalne. Rosja nie poczuwa się również do odpowiedzialności za ogromne szkody zdrowotne poniesionych przez pracowników. Choć konsekwencje toksycznych odpadów są dobrze znane, łupki bitumiczne są nadal wydobywane w północno-wschodniej Estonii i spalane w największej elektrowni w Narwie. Zezwolenie na wydobycie jest ważne do 2050 roku. Na łańdżach i na całym obszarze górniczym stawia się coraz więcej na energię słoneczną i wiatrową, planowane jest także wykorzystanie w celach turystycznych jako park rozrywki. Estonia ponownie myśli o energii jądrowej, aby być niezależną w zakresie dostaw prądu.

Jadąc do Narwy droga zaprowadziła nas do „uranowego miasta“ Sillamäe; W czasach sowieckich było to tajne, zamknięte miasto, które nie było zaznaczone na mapach aż do 1957 roku, a kod pocztowy miało taki sam jak Moskwa. Miejscowość zbudowano w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XXw. w stylu architektury socrealistycznej z alejami, szeroką promenadą plażową i schodami do niej prowadzącymi. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych miasto rozrosło się dzięki budowie wielu bloków



estnischen Sprache, den das Gesetz zur Verbindlichkeit der estnischen Sprache ab 2024 vorschreibt. Viele haben estnisch aber nicht gelernt – zu Sowjet-Zeiten war es unerwünscht und danach haben viele es nicht für notwendig erachtet. In Narva wird halt überwiegend russisch gesprochen, in Kindergärten, Schulen, Behörden und im Alltag. Ab 2024 wird Estnisch die offizielle Sprache für alle ab dem Kindergartenalter. Die Einwohner verstehen sich aber als „Narva-Russen“ und halten seit 30 Jahren an ihrer Sprache fest. Dieses Verständnis kennzeichnet auch eine Umfrage zum Ukraine-Krieg: nur 25 % klar dagegen, 50 % sind tendenziell dagegen und 25 % pro Krieg. Andererseits leben viele geflüchtete Ukrainer in Narva. Da russisch gesprochen wird, stellt eine Integration als geringeres Problem dar. Es sei ein Fehler gewesen Estnisch nicht gleich nach der Wende als Unterrichtssprache eingeführt zu haben, heißt es. Der estnische Staat übt Druck auf die Schulen aus, Estnisch zu etablieren – die Direktoren müssen Estnisch können.

Leider wurde die Diskussionsrunde durch die Besichtigung des Gebäudes und einen nicht erwarteten Regenguss unterbrochen, und eine größere Anzahl russischer Bewohner von Narva hätte die Begegnung sicherlich bereichert, war aber leider nicht erschienen.

### **Mittwoch, 28.06.2023 – Leben an der Außengrenze der EU**

In Narva spürt man den gesellschaftlichen Konflikt in Estland nicht nur im Unterbewusstsein. Man sieht die Konfliktlinie auch mit den eigenen Augen: auf der einen Seite die Hermannsfeste, auf der anderen Seite die russische Burg Iwangorod. Dazwischen der Fluss Narva und auf der Steinbrücke der wichtigste Grenzübergang zwischen Estland und Russland – EU-Außengrenze. Jahrelang war das hier kein Problem, aber der Ukrainekrieg hat viel verändert in den Beziehungen zum Nachbarn.

Vor der Hermannsfeste befindet sich der „Schwedische Löwe“. Das Denkmal bezeichnet den Erfolg von Karl XII. bei Narva im Jahr 1700, als im Nordischen Krieg die russischen Truppen, welche Narva belagerten, vernichtet wurden. Dieses Denkmal, eine Kopie der Statue vor dem Königsschloss in Stockholm, ist ein Geschenk des schwedischen Königreichs an die Stadt Narva. Das Denkmal wurde im Zweiten Weltkrieg zerstört und im Jahr 2000 zum 300. Jahrestag des Kampfes neu enthüllt. Die Hermannsfeste ist eine mittelalterliche Festung mit dem 51 Meter hohen Hermannsturm und liegt am Ufer des Flusses Narva. Die Festung wurde Mitte des 13. Jahrhunderts von den Dänen gegründet und 1345 von den Dänen mitsamt Narva an den Deutschen Orden verkauft. Nach dessen Auflösung war sie von 1558 bis 1704 in schwedischem und danach in russischem Besitz. Wie Narva wurde sie im Zweiten Weltkrieg fast völlig zerstört. In der inzwischen restaurierten Festung befindet sich jetzt ein Museum. Gegenüber am anderen Ufer in Russland, durch eine Brücke verbunden, steht die Festung Iwangorod. Sie wurde 1492 unter der Herrschaft des russischen Zaren Iwan III. errichtet. Sie sollte Iwans Anspruch auf Zugang zur Ostsee bekräftigen und zugleich ein Bollwerk gegen den Deutschen Orden bilden. Nach dem Zerfall des Deutschen Ordens kam Estland unter schwedische Herrschaft und ab am Ende des Livländischen Krieges 1583 gehörte auch Iwangorod zu Schweden. 1704 eroberte Peter der Große die Festung zurück, nach dem Zerfall des Zarenreiches kam Iwangorod zur neugegründeten Republik Estland und wurde von 1940 an wieder russisch. Nachdem wir am Flussufer zu Fuß beide Festungen in Augenschein genommen hatten ging es mit dem Bus weiter. Noch einmal eine kurze Rundfahrt zu den wichtigsten Punkten der Stadt. Dabei spielte wieder die Geschichte und Gegenwart der Kreenholm-Manufaktur eine Rolle. 1857 gründete Ludwig Knoop aus Bremen eine Baumwollspinnerei. 1893 waren 7.000 Arbeiter beschäftigt. Das Unternehmen kümmerte sich um

mieszkalnych dla klasy robotniczej. Podczas krótkiego postoju mogliśmy podziwiać ratusz, dom kultury, kino, przedszkole i bulwar prowadzący nad Morze Bałtyckie, a wszystko to w typowym stylu budownictwa monumentalnego. W czasach sowieckich Estończycy ze wsi lub Narwy przyjeżdżali do miasta, mimo zakazu wjazdu do Sillamaäe, by nabyć produkty, które nie były dostępne nigdzie indziej.

### **Kolegium w Narwie**

W południe docieramy na plac ratuszowy w Narwie, przy którym znajduje się również imponujący nowy budynek Kolegium Narwiańskiego. Gmach swoją nowoczesną, osobliwą konstrukcją dachu nawiązuje do budynku, który stał w tym miejscu wcześniej – Giełdy Papierów Wartościowych. Dowiadujemy się, że celowo nie chciano kopii starego budynku, ale nowego projektu architektonicznego, jako impulsu do odnowy miasta Narwy. Po przekąsce zwiedzamy obiekt. Od dachu – gdzie znajduje się biblioteka, po piwnice z salami wystawowymi, do których można wejść również z zewnątrz i które są wykorzystywane przy organizacji imprez publicznych. Jest to nowocześnie zaprojektowane centrum edukacyjne, uchodzi za jedno z najbardziej innowacyjnych na wschod-



■ Links EU – rechts Russland. Die Außengrenze der EU an der Narva. / Po lewej UE, po prawej Rosja. Granica zewnętrzna UE nad rzeką Narwą.

niej granicy Europy. Następnie prezentacją powitała nas zastępca dyrektora Piret Kärtner. Uczelnia jest uznanym na całym świecie ośrodkiem nauki języka rosyjskiego. Główny nacisk kładziony jest na kształcenie nauczycieli w szkołach wielojęzycznych. Kolejnymi gałęziami, na które kładzie się nacisk są technologia i ekonomia. Co ważne, „Narva kolledż oferuje szkolnictwo wyższe ze znakiem jakości Uniwersytetu w Tartu, który jest jednym z najlepszych uniwersytetów na świecie“. Około połowa studentów pochodzi z okolic Narwy, 20 % to obcokrajowcy, a reszta przybywa z innych części Estonii. Językiem wykładowym jest estoński. W dyskusji dowiadujemy się wiele o obszarze przygranicznym. Regionalna ludność składa się w 97 % z Rosjan i w 3 % z Estończyków. Wielu mieszkańców mówi po estońsku tylko w takim stopniu, w jakim jest im to potrzebne do radzenia sobie w codziennym życiu. Postrzegane jest to jako brak motywacji ze strony rosyjskiego społeczeństwa. Mimo protestów osób posługujących się językiem rosyjskim jako językiem ojczystym, w 2024 roku język estoński zostanie wprowadzony jako wykładowy we wszystkich szkołach. Nie znając języka, kraju w którym się mieszka, żyje się w różnych kręgach kulturowych. A to musi się zmienić. Po II wojnie światowej, podczas okupacji przez ZSRR, wielu Rosjan i innych rosyjskojęzycznych ludzi przybyło ze wszystkich części Związku Radzieckiego, ponieważ potrzebowano pracowników przy wydobywaniu ropy bitumicznej i w przemyśle tekstylnym. Jednak po zmianach ustrojowych migracja do Rosji była niewielka ze względu na lepszy standard życia w Estonii, pomimo coraz wyższej stopy bezrobocia. W Narwie i regionie płace są niższe niż w pozostałej części Estonii, a społeczeństwo starsze





Foto: Andrej Simonov

■ Fabrikgebäude der Kreenholm Manufaktur Narva. / Budynek Manufaktury Kreenholm w Narwie.

das Wohlergehen der Angestellten, betrieb ein Krankenhaus, eine Schule und unterstützte den Bau der russisch-orthodoxen Auferstehungskathedrale und den Bau der evangelisch-lutherischen Alexanderkirche. Nach dem Ersten Weltkrieg und dem Wegfall des russischen Marktes nach der Oktoberrevolution kam es zu einem gravierenden Einbruch. 1944 wurde das Werk schwer beschädigt und in der Folge verstaatlicht, wieder aufgebaut und beschäftigte 12.000 Menschen. 1994 erfolgte nach der Wiederherstellung der estnischen Unabhängigkeit die Reprivatisierung. Hauptanteilseigner wurde eine schwedische Gesellschaft. Das Unternehmen geriet in die Verlustzone, meldete 2010 die Insolvenz an, wurde kurzzeitig an ein anderes schwedisches Unternehmen verkauft, dann an den Staat Estland und 2012 endgültig geschlossen. Die Schließung ist mitverantwortlich für die hohe Arbeitslosenzahl und steigende Abwanderungstendenzen in Narva, ebenso die Bergwerksschließungen auf Grund der ökologischen Wende. Im Hauptgebäude soll nun ein Kulturzentrum entstehen. Es stellt sich allerdings die Frage, wo in der Stadt mit etwa 56.000 Einwohnern die Menge Kultur für das riesige Gelände und die 10.000enden-Quadratmeter Flächen in den Gebäuden herkommen soll?

#### Gespräch mit dem Bürgermeister von Narva-Jõesuu

Auf der Fahrt nach Narva-Jõesuu kamen wir an der russisch-orthodoxen Auferstehungskathedrale und der evangelisch-lutherischen Alexanderkirche von Narva vorbei. Auf dem Programm stand auch der Besuch eines Soldatenfriedhofs.

Die Auferstehungskathedrale entstand in den Jahren 1890 bis 1898 und hat Platz für 2.000 Gläubige. Sie ist im neobyzantinischen Stil erbaut und der Grundriss zeigt ein griechisches Kreuz. Sie untersteht der Estnischen Orthodoxen Kirche des Moskauer Patriarchen Kyrill I. Die lutherische Alexanderkirche wurde in den Jahren 1881 bis 1884 als damals größte Kirche Estlands errichtet und im Zweiten Weltkrieg stark beschädigt. Während der Sowjetzeit wurde sie als Waren- und Schnapslager verwendet und der Pastor zeitweise verhaftet. Nach der Entlassung wurde ihm eine Garage zur Verfügung gestellt. Ab 1956 wurde die Kirche wieder aufgebaut, der lutherischen Gemeinde von Narva aber als Eigentum wieder entzogen und die Inneneinrichtung zerstört. Erst 1994 fand der erste Gottesdienst statt. Ziel ist die Renovierung und Nutzung auch für Konzerte.

Die Deutsche Kriegsgräberstätte Narva ist ein Sammelfriedhof. Bestattet sind etwa 15.000 Kriegstote der Deutschen Wehrmacht und Soldaten, die in Kriegsgefangenenlager starben. Der Friedhof wurde 1943 angelegt für 4.000 gefallene Soldaten. Nach 1945 wurde er eingeebnet und 1999 eine neue Kriegsgräberstätte für 15.000 Gefallene eingeweiht. Ein Steinkreuz und Gedenkstelen mit den Namen der mehr als 4.000 Gefallenen des ersten Friedhofs von 1943 bis 1945 erinnern an die Kriegstoten. Unter dem Steinkreuz stimmte Pater Diethard einen Choral zum Gedenken und zur Verständigung an.

In Narva-Jõesuu empfing uns Bürgermeister Maksim Iljin. Die Stadt liegt 14 km von Narva entfernt an der Mündung des Flusses Narva in den Finnischen Meerbusen der Ostsee. Sie zählt 3.000 Einwohner, davon sind etwa zwei Drittel russischsprachig. Den deutschen Namen „Hungerburg“ soll die heutige Stadt im Jahre 1704 durch den russischen Zaren Peter I. erhalten haben, der von

sich. Narva nazywana jest „miastem starych kobiet“. Zmiany te spowodowane są też migracją mieszkańców na inne obszary państwa i Europy Zachodniej. Wiele osób jeździ do pracy do Tallinna i wraca na weekend do domu. Przyczynę tego tych migracji Estończycy upatrują jednak w braku inicjatywy ze strony ludności rosyjskojęzycznej. Kolejnym problemem są tzw. „nieobywatele“. Osoby te nie chcą lub nie mogą uzyskać obywatelstwa estońskiego ze względu na brak znajomości języka estońskiego i żyją „pomiędzy“ oba krajami.

Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę rosyjskie media zostały zakazane, dlatego coraz częściej korzystają z mediów społecznościowych, takie jak Telegram. W ten sposób do ludzi dociera teraz rosyjska „prawda“. Skutkiem tego w wielu rodzinach nastąpiły głębokie podziały między młodymi i starymi.

#### Spotkanie z rosyjskojęzycznymi mieszkańcami Narwy

Po krótkiej przejażdżce obok byłej fabryki włókienniczej Kreenholm, spotykamy mieszkańców miasta przed dawnym domem dyrektora Kreenholm, który obecnie jest centrum sztuki w Narwie. Jedna kobieta jest Rosjanka, dwie kolejne to Estonki. Rosjanka opowiada, że pracowała w Kreenholmie jako projektantka wzorów tkanin, a później w kształciła dzieci w przedmiotach artystycznych. Opowiedziała nam dużo historii: Po II wojnie światowej wielu Rosjan przyjechało tu do pracy ze wszystkich części Związku Radzieckiego. Językiem obowiązującym był rosyjski. Przed wojną 20 % tutejszej ludności stanowili Estończycy, a po wojnie tylko 3 %. Od czasu odzyskania niepodległości młodzi ludzie wyjeżdżają do Niemiec, Finlandii, Szwajcarii itd., studiują tam, ale nie wracają. W ostatnich latach powróciło więcej osób. Bezrobocie jest szczególnym problemem osób starszych, ale i to się powoli poprawia. Wiele rodzin mieszka tu w trzecim i czwartym pokoleniu i czuje się Estończykami. Dla osób starszych przejście na język estoński, którego wymaga ustawa o obowiązkowym używaniu języka estońskiego od 2024 r., jest jednak ogromnym problemem. Wielu nie nauczyło się estońskiego – w czasach sowieckich było to niepożądane, a później przeważająca większość nie uważała tego za konieczne. W Narwie mówi się głównie po rosyjsku: w przedszkolach, szkołach, urzędach i w życiu codziennym. Od 2024 roku estoński stanie się językiem urzędowym dla wszystkich od wieku przedszkolnego. Jednak mieszkańcy uważają



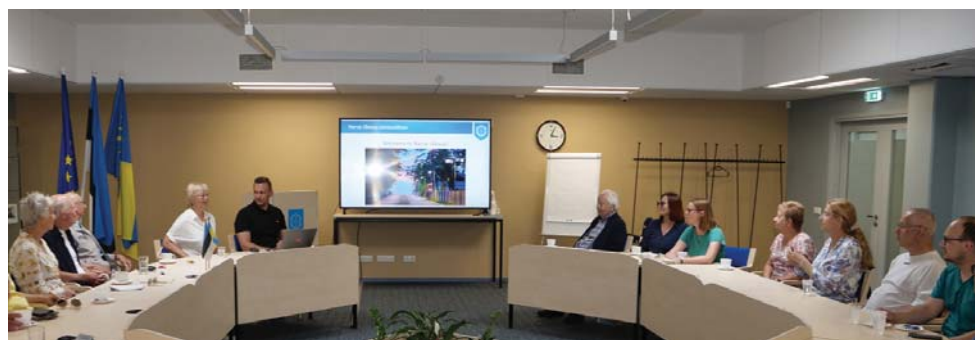
■ Kriegsgräberstätte Narva. / Cmentarz wojenny w Narwie.



der Armut der dortigen Fischer bedrückt gewesen sein soll: „Hier gibt es nichts zu essen.“ Der Fischerort entwickelte sich in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts zum bevorzugten Kurort der gehobenen Sankt Petersburger und Moskauer Gesellschaft. Der 9,5 km lange weiße Sandstrand wird von Nadelbäumen gesäumt. Der Ort wurde als „Riviera des Nordens“ bezeichnet. Auf Grund der aktuellen Lage kommen jedoch keine russischen Gäste mehr, insgesamt ist ein Rückgang von 30 % festzustellen. Dies wird kompensiert mit einer verstärkten Ausrichtung nach Schweden, Norwegen und Finnland, um den SPA Tourismus wieder zu beleben, eine Haupteinnahmequelle neben einer Energieindustrie. Insgesamt sei Narva-Jõesuu aber eine Stadt mit steigender Einwohnerzahl, worauf der Bürgermeister besonders stolz ist.

#### **Donnerstag, 29.06.2023 – im Teehaus, am Peipussee und bei den Altgläubigen**

Nach dem Frühstück geht es mit dem Bus vom Norden Estlands Richtung Süden. Auf der Busfahrt erfahren wir von Katrin, unserer Reiseleiterin Vieles über die Geschichte und Kultur der russischsprachigen Altgläubigen. Diese Abspaltung von der Orthodoxen Kirche entstand Mitte des 17. Jahrhunderts, weil sie eine Liturgiereform ablehnte. Die ersten Gruppen von Altgläubigen kamen über den gefrorenen Peipussee und ließen sich auf der heute estnischen Seite nieder. Unter Zar Peter wurden die Altgläubigen zunehmend unterdrückt und schikaniert, weshalb die meisten Russland verließen. In der ersten estnischen Republik wurden sie hingegen als Minderheit anerkannt. Im Kommunismus wurden



■ Gespräch mit Bürgermeister Maksim Iljin in Narva-Jõesuu. /  
Rozmowa z burmistrzem Maksimem Iljinem, Narva-Jõesuu.

die Gottesdienste dann – wie in der Zarenzeit – heimlich in den privaten Häusern abgehalten. Heute leben die Altgläubigen ein einfaches, friedliches Leben und wollen nicht Spielball der Russlandpolitik sein. Die jungen Generationen sind zum Studium oder zur Arbeit in den größeren Städten des Landes, während die älteren Menschen in den Fischerdörfern am Peipussee leben. Katrin berichtet uns, dass die Altgläubigen sehr gastfreundlich sind und eine sehr gesunde Lebensform pflegen. Sie trinken keinen Alkohol, konsumieren keinen Tabak, benutzen keine Schimpfwörter und haben Regeln für den Alltag. Heute sind sie nicht mehr so streng wie früher. Dort wurde z. B. bei Besuch von Fremden ein spezielles Geschirr verwendet, das nur für Gäste benutzt werden durfte. Sie feiern Namens- statt Geburtstage, backen zu Ostern einen speziellen Eigelbkuchen – Kulitsch – und lassen den Hund nicht ins Haus, da dieser im Bunde mit dem Teufel sein soll und zu Weihnachten sonst wüsste, wo das Christkind ist. Bevor wir am See den ersten Stopp einlegen, gibt es noch ein geographische Informationen: Der Peipussee besteht aus zwei zusammengewachsenen Seen und hat eine Fläche von 3.555 Quadratmetern. Er ist ca. 72 km lang, und misst an der breitesten Stelle etwa 50 km. Durch den See verläuft die Grenze zu Russland. Das Dorf Mustvee liegt ungefähr an dieser breitesten Stelle des Sees und besteht aus 7 zusammengewachsenen Fischer-Dörfern der Altgläubigen. Lustig fügt Katrin an, dass der See früher wie eine Fischsuppe gewesen sei – so viele Fische hätte es dort gegeben. Heute gäbe es immer noch viel Fisch, aber vor allem sei die

sie za „Narwiańskich Rosjan“ i od 30 lat trzymają się swojego języka. To życiowe podejście wykazuje również sondaż na temat wojny na Ukrainie: tylko 25 % jest jej stanowczo przeciwnych, 50 % jest jej przeciwnych, a 25 % popiera wojnę. Z drugiej strony w Narwie mieszka wielu Ukraińców, którzy uciekli w wyniku wojny. Ponieważ mówi się tu po rosyjsku, ich integracja jest najmniejszym problemem. Mówi się, że błędem było niewprowadzenie estońskiego jako języka wykładowego zaraz po upadku ZSSR. Dziś państwo estońskie wywiera presję na szkoły, aby wprowadziły język estoński – dyrektorzy muszą mówić po estońsku.

Dyskusję przerwały zwiedzanie budynku i niespodziewana ulewa. Niestety nie pojawiła się większa liczba rosyjskich mieszkańców Narwy, a z pewnością wzbogaciłoby to nasze spotkanie.

#### **Środa, 28.06.2023 – Życie na granicach zewnętrznych UE**

W Narwie konflikt społeczny w Estonii jest odczuwalny nie tylko w podświadomości. Na własne oczy można też zobaczyć linię konfliktu: z jednej strony tzw. twierdza Hermanna, z drugiej rosyjski zamek Iwangorod. Pomiędzy nimi znajduje się rzeka Narwa, a na kamiennym moście granica zewnętrzna UE, najważniejsze przejście graniczne między Estonią a Rosją. Przez lata nie było tu problemu, ale wojna na Ukrainie dokonała dużych zmian w relacjach z sąsiadem. Przed twierdzą stoi „Szwedzki Lew“. Pomnik upamiętnia sukces Karola XII pod Narwą w 1700 roku, kiedy to wojska rosyjskie oblegające Narwę zostały pokonane podczas wojny północnej. Pomnik ten, będący kopią posągu przed Zamku

Królewskiego w Sztokholmie, jest darem Królestwa Szwecji dla miasta Narwa. Zniszczony podczas II wojny światowej został ponownie odsłonięty w 2000r. w 300. rocznicę bitwy. Twierdza Hermanna to średniowieczna budowla z 51-metrową wieżą Hermanna, położona nad brzegiem rzeki Narwy. Fortyfikacja została założona przez Duńczyków w połowie XIII w. a w 1345r. sprzedali ją Zakonowi Krzyżackiemu. Po jego rozwiązaniu od 1558 do 1704 roku znajdował się w posiadaniu szwedzkim, a następnie

we władaniu rosyjskim. Podobnie jak Narwa, została niemal doszczętnie zniszczona podczas II wojny światowej. W odrestaurowanej twierdzy mieści się obecnie muzeum. Naprzeciwko, na drugim brzegu Rosji, stoi fortyfikacja Iwangorod. Została zbudowana w 1492r. za panowania rosyjskiego cara Iwana III. Miała ona podkreślić roszczenia Iwana do dostępu do Morza Bałtyckiego i jednocześnie stanowić bastion przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu. Po upadku Zakonu Krzyżackiego Estonia znalazła się pod panowaniem szwedzkim i od zakończenia wojny inflanckiej w 1583 roku Iwangorod również należał do Szwecji. W 1704 roku Piotr Wielki odbił twierdzę, a po upadku imperium carskiego gród stał się częścią nowo utworzonej Republiki Estońskiej, a w 1940 roku ponownie była pod rosyjskim panowaniem. Po obojętności obu twierdz z brzegu rzeki odbyliśmy po raz kolejny krótką wycieczkę do najważniejszych punktów miasta, podczas której znowu rolę odegrały przeszłość i teraźniejszość manufaktury Kreenholm. W 1857 roku Ludwig Knoop z Bremy założył tu przedsiębiorstwo bawełny. W 1893r. zatrudnionych było 7.000 robotników. Firma dbała o dobre samopoczucie pracowników, prowadziła szpital, szkołę, wspierała budowę rosyjskiego prawosławnego soboru Zmartwychwstania Pańskiego i budowę kościoła ewangelicko-luterańskiego. Po I wojnie światowej i po rewolucji październikowej nastąpił poważny kryzys. W 1944 roku zakład został poważnie uszkodzony, a następnie znacjonalizowany, odbudowany i zatrudniał 12.000 osób. W 1994r., po odzyskaniu niepodległości przez Estonię, fabryka została zreprivatyzowana. Głównym udziałowcem była szwedzka spółka. Firma popadła w strefę strat i złożyła wniosek o upadłość w 2010r., po czym fabryka została na





■ Am Peipussee. / Nad jeziorem Peipus.

Region bekannt für den Anbau von Zwiebeln und den Verkauf von Zwiebelzöpfen. Der Name der Ortschaft Mustvee bedeutet Schwarzes Wasser. Sie lag über Jahrhunderte an einer wichtigen Straße zwischen St. Petersburg und Westeuropa. Dadurch haben sich u. a. auch Handwerker für Reisende hier niedergelassen. Ende des 19. Jahrhunderts hatte Mustvee über 3.000 Einwohner und 7 Kirchen. Heute leben hier deutlich weniger Menschen und es gibt noch 4 Kirchen. Dann hält der Bus und wir machen eine kurze Pause am Sandstrand des Sees. Und tatsächlich – beim Anblick des Sees gibt es kaum einen Unterschied zur Ostsee oder wie die Esten sie nennen, Westsee. Wasser bis zum Horizont, einzig die fehlenden Wellen lassen erahnen, dass es sich um einen See handelt. Bei diesem fantastischen Anblick entscheiden sich einige von uns für eine Badepause und eine willkommene Abkühlung im herrlich blauen Wasser.

Anschließend geht es mit dem Bus zum von den Altgläubigen kultivierten Nachmittags-Tee – bei einer von Esten geführten Teestube. Zum traditionellen schwarzteeähnlichem, fermentierten Kräutertee aus dem Samowar gibt es Sahnebonbons, Baranka – ein trockenes Brezelgebäck und Zwiebelkuchlein. Gestärkt und mit einigen Souvenirs versorgt fahren wir weiter zur Kirche der Altgläubigen und werden dort von einer sehr freundlichen, älteren Dame mit Kopftuch empfangen. Anders als die orthodoxen Kirchen ist die Kirche der Altgläubigen schlichter. Die Ikonen sind dunkler und natürlicher und sind mit deutlich weniger Gold verziert. Die ältere Dame erzählt uns von Ihrer Gemeinde und beantwortet unsere Fragen. Unter anderem erfahren wir, dass in jeder Gemeinde ein Kirchenvorsteher gewählt wird, der dann auch als Priester fungiert. Die einzige Bedingung dafür ist, dass er männ-



■ Im Gebetshaus der Altgläubigen. / Dom modlitwy staroobrzędowców.

krótco sprzedana innej szwedzkiej firmie, następnie państwu estońskiemu i ostatecznie zamknięta w 2012r. Upadek fabryki a także zamykanie kopalń z powodu zmian ekologicznych to dwa główne czynniki odpowiedzialne w Narwie za wysoką liczbę bezrobotnych i rosnące tendencje emigracyjne. W budynku głównym po zakładzie ma powstać centrum kultury. Nasuwa się jednak pytanie, czy przestrzeń w tak ogromnym budynku z 10.000 m<sup>2</sup> jest proporcjonalna do miasta liczącego około 56.000 mieszkańców?

### Wywiad z burmistrzem Narwy-Jõesuu

W drodze do Narwy-Jõesuu minęliśmy Rosyjską Cerkiew Prawosławną Zmartwychwstania Pańskiego oraz kościół ewangelicko-luterański w Narwie. W programie znalazła się również

wizyta na cmentarzu wojskowym.

Katedra Zmartwychwstania Pańskiego została wzniesiona w latach 1890-1898 i może pomieścić 2000 wiernych. Zbudowana jest w stylu neobizantyjskim, a patrząc na nią z góry ujrzymy krzyż grecki. Podlega Estońskiej Cerkwi Prawosławnej patriarchy moskiewskiego Cyryla.

Kościół ewangelicko-luterański został zbudowany w latach 1881-1884 jako największy w tym czasie kościół w Estonii. Podczas II Wojny Światowej został poważnie uszkodzony. W czasach sowieckich służył jako magazyn towarów i alkoholu, a pastora czasowo aresztowano. Po wyjściu na wolność udostępniono mu garaż. Od 1956 r. kościół odbudowywano, ale gminie luterańskiej w Narwie po raz kolejny odebrano jej własność, a wnętrze zostało zniszczone. Dopiero w 1994 roku odbyło się pierwsze nabożeństwo. Celem jest renowacja i wykorzystanie go do koncertów.

Niemiecki Cmentarz Wojenny w Narwie jest cmentarzem zbiorowym. Pochowanych jest tu około 15.000 poległych w wojnie niemieckiego Wehrmachtu oraz żołnierzy zmarłych w obozach jenieckich. Cmentarz został założony w 1943r. dla 4.000 poległych żołnierzy. Po 1945 r. został zrównany z ziemią, a w 1999r. otwarto nowy cmentarz wojenny dla 15.000 poległych żołnierzy. Kamienne krzyże i pamiątkowe stele z nazwiskami ponad 4.000 poległych upamiętniają pochowanych na pierwszym cmentarzu w latach 1943-1945. Przy krzyżu ojciec Diethard zaintonował chorał w intencji porozumienia między narodami.

W Narwa-Jõesuu zostaliśmy przyjęci przez burmistrza Maksima Iljina. Miasto położone jest 14 km od Narwy u ujścia rzeki Narwy do Zatoki Fińskiej Morza Bałtyckiego. Liczy 3.000 mieszkańców, z czego około dwie trzecie to osoby rosyjskojęzyczne. Niemiecka nazwa „Hungerburg“ (w wolnym tłumaczeniu, miasto, w którym panuje głód) została prawdopodobnie nadana w 1704 roku przez rosyjskiego cara Piotra I, który przygnębiony biedą miejscowych rybaków powiedział: „Tu nie ma nic do jedzenia“. W drugiej połowie XIX wieku wioska rybacka stała się ulubionym uzdrowiskiem wyższych warstw społeczeństwa Petersburga i Moskwy. Biała, piaszczysta plaża o długości 9,5 km porośnięta jest drzewami iglastymi. Miejsce to otrzymało miano „Riwieri Północy“. Ze względu na obecną sytuację rosyjscy turyści nie przyjeżdżają na wypoczynek, a liczba gości spadła łącznie o 30 %. Próbuje się to zrekompensować lepszym dostosowaniem oferty dla Szwedów, Norwęgów i Finów, aby ożywić turystykę uzdrowiskową, drugim głównym źródłem dochodów po przemyśle energetycznym. W Narwa-Jõesuu rośnie liczba mieszkańców, z czego burmistrz jest szczególnie dumny.

### Czwartek, 29.06.2023 – W herbaciarni, nad jeziorem Peipus i u staroobrzędowców

Po śniadaniu jedziemy autobusem z północy Estonii na południe. Podczas jazdy autobusem Katrin opowiada wiele o historii i kulturze rosyjskojęzycznych staroobrzędowców. Ten rozłam z

lich ist und über 40 Jahre. Er verbleibt im Amt des Vorstehers bis zu Krankheit oder Tod. Im Durchschnitt kommen hier noch 10 Gläubige zum Gottesdienst, größtenteils der Chor. Die jüngste Chordame ist 69 Jahre alt und die Älteste 86. Für jeden Gottesdienst und Tag gibt es in den sehr alten Gebetbüchern einen Text auf Altslawisch in kyrillischen Buchstaben. An einigen Stellen nutzen die Altgläubigen einen Spickzettel fürs Verständnis. Wir bekommen die altertümlichen Bücher gezeigt und einen Gebets-teppich. Vor Verlassen des Gotteshauses dürfen wir uns in das Gästebuch eintragen. Abgeschlossen wird die Kirche mit einem alten, langen runden Schlüsselstil mit 2 runden, versetzten Scheiben an der Spitze. Der Schlüssel wird von unten vertikal eingeführt, dann horizontal nach vorne geschwenkt und mindestens 10mal gegen den Uhrzeigersinn gedreht. Auf diese Weise wird eine dicke Schraube mehrere Zentimeter in den Türschlosszylinder hineingedreht. Ein unverhofftes Highlight für die Technikinteressierten. Auf Empfehlung der Altgläubigen Dame fahren wir weiter in das örtliche Museum. Dort sehen wir u.a. auch neue, moderne Ikonen von jungen Kunststudenten. Die Tradition lebt weiter.

### Die Universität Tartu

Danach geht es nach Tartu, zu Deutsch Dorpat. Auf der Fahrt referiert Katrin die Geschichte der Stadt. Tartu ist die älteste Stadt Estlands und der Name Tartu stammt von der estnischen Bezeich-



■ *Die Gebetbücher der Altgläubigen sind meist von historischem Wert. / Modlitewniki staroobrzędowców mają wartość historyczną.*

nung für das Wisent ab. Prägendes Jahr der Stadtgeschichte war das Jahr 1602, in dem der schwedische König Gustav für die damals herrschenden Schweden und die ansässigen Deutschbalten die Universität gründete. Die schwedische Vorherrschaft endete mit Ausgang des großen Nordischen Krieges (1700–1721). Tartu fiel an das aufstrebende frischgegründete russische Zarenreich unter Peter I. Unter der Zarenherrschaft wurde die Uni als einzige deutschsprachige Universität des Zarenreiches weiter finanziell gefördert und ausgebaut. Neben den Deutschbalten studierten vereinzelt Esten, die von ihren deutschen Gutsbesitzern gefördert wurden. Nach der Abschaffung der Leibeigenschaft 1816 kam es zu einem wirtschaftlichen und nationalen Erwachen der estnischen Bauern. Durch Reformen durften Sie Gutsbesitz von den Deutschbalten übernehmen und ab Mitte des 19. Jahrhunderts dann auch studieren. Ebenfalls in diese Zeit (1869) fällt das erste estnische Liederfest. Der Stadtkern Tartu stammt ebenfalls aus dem 19. Jahrhundert.

Die Idee des Nationalstaats Estland wurde besonders von Geistlichen durch ihre Forschung zur estnischen Sprache und Geschichte vorangetrieben. Kulturpolitisch spielten die estnischen Studierenden eine zentrale Rolle für die Entwicklung einer eigenen Identität. Auf diese Studierenden aus Tartu geht auch die spätere blau-schwarz-weiße estnische Nationalflagge zurück.

Kurz bevor wir in Tartu bei der Universität eintreffen, kommt eine

Kirche als orthodoxer Ort. Der Ort entstand im 17. Jahrhundert als Ergebnis der liturgischen Reform. Die ersten Gruppen der Staroobrzędowców (Altebrüder) kamen über das gefrorene Peipus-See und siedelten sich an der estnischen Seite an. Für die Staroobrzędowcy wurde es zunehmend schwieriger, in der russischen Reichshälfte zu leben, daher verließen viele das Land. Die Staroobrzędowcy lebten in der Regel in kleinen Dörfern, wo sie eine einfache, friedliche Lebensweise führten. Sie tranken keinen Alkohol, rauchten kein Tabak und lebten nach strengen Regeln. Heute sind sie eine kleine Gruppe, die in der Region um Peipus-See lebt. Sie sind bekannt für ihre Frömmigkeit und ihre Traditionen. Sie feiern die Heiligen und die Feste des Jahreszyklus. Sie haben eine eigene Kirche, die die Traditionen der alten Kirche bewahrt. Sie sind eine wichtige Gruppe in der estnischen Kirche.

Zunächst machen wir einen Spaziergang am Peipus-See, bevor wir zur Universität gehen. Eine interessante geografische Tatsache: Der Peipus-See besteht aus zwei Gewässern, die durch einen Kanal verbunden sind. Die Länge des Sees beträgt ca. 72 km, die Breite ca. 50 km. Das Dorf Mustvee liegt am breitesten Punkt des Sees und besteht aus 7 kleinen Dörfern, die heute eine einzige Gemeinde bilden. Katrin erzählt, dass der See früher fast leer war, aber heute gibt es viele Fische. Heute wird in der Region viel Zwiebeln angebaut und verkauft. Der Name Mustvee bedeutet 'Schwarzes Wasser' und bezieht sich auf die Route zwischen Petersburg und Westeuropa. Aus der Sicht der Reisenden, die diese Route nutzten, war der See ein Hindernis. Im 19. Jahrhundert lebten hier über 3.000 Menschen und es gab 7 Kirchen. Heute wohnen hier viel weniger Menschen, aber es gibt noch 4 Kirchen. Wenn ein Bus anhält, machen wir eine kurze Pause am sandigen Strand am See. In der Tat, wenn man auf den See schaut, sieht es aus wie das Meer. Unter dem Einfluss des fantastischen Blicks entscheiden sich einige von uns, eine Pause zu machen und in das wundersame, bläuliche Wasser zu springen.

Dann fahren wir zum Nachmittagstee, der in der Tradition der Staroobrzędowców (Altebrüder) besteht. Traditionell wird ein schwarzer Tee mit fermentiertem Kräuterinfus (naparow) und einem selbstgebackenen Gebäck (baranka) serviert. Heute wird der Tee oft mit süßen Gebäck (słodczyce) und Baranka (Baranka) serviert. Heute wird der Tee oft mit süßen Gebäck (słodczyce) und Baranka (Baranka) serviert.



■ *Gebäude der Universität Tartu. / Budynek uniwersytecki w Tartu.*



Frage zur Sowjetzeit auf. Katrin erzählt, dass hier ein großer Militärflughafen war und Tartu deshalb eine Art abgeriegelte Stadt. Darunter habe auch die Universität gelitten. Estnische Sprache und Kultur als auch Deutsch waren unter Sowjetherrschaft nicht erwünscht. Heute ist die Universität Tartu wieder aufgeblüht und zählt zu den 300 besten Universitäten weltweit.

Angekommen an der Universität steigen wir aus dem Bus aus und sehen ein Denkmal für Gustav Adolf, der die Universität gegründet hat. Dieses wurde zwischen den Weltkriegen errichtet und in der Sowjetzeit vom Regime entfernt. Während eines Winters hätten Studenten „zur Freude“ der kommunistischen Milizja das Denkmal aus Eis und Schnee wiederaufgebaut, erzählt Katrin. Heute steht das Denkmal wieder wie früher und es kommen Schweden zu Besuch. Einmal sogar die schwedische Königsfamilie.

Am Universitätsgebäude sehen wir eine Gedenktafel für den Nobelpreisträger Wilhelm Ostwald, der 1909 für die Entwicklung eines modernen Düngemittels geehrt wurde. Auf der anderen Straßenseite ragt eine lange schlanke Statue empor, die den sogenannten Pressevater von Estland darstellt: Jan Delison. Katrin berichtet, dass dieser u.a. die hiesige Zeitung gegründet hat und Präsident Estlands in den 1920er-Jahren war. Die Deutsch-Balten hätten ihn als Bauernbaron verspottet, weil er Estnisch sprach und nicht Deutsch. Trotzdem war Delison akzeptiert, da er intelligent war und sich viele Deutsch-Balten mit ihm auf Estnisch unterhalten konnten, welches sie über die Jahre im Umgang mit ihren Angestellten gelernt hatten. Zu Beginn der Sowjetzeit wurde Jan



■ Professorin Reet Bender präsentiert Geschichte und Gegenwart der Universität. / Profesor Reet Bender prezentuje historię uniwersytetu.

Delison von den Kommunisten festgenommen, verschleppt und ermordet.

Wir gehen in das Unihauptgebäude. Hier spielten bereits die bekannten Komponisten Franz Liszt und Klara Schumann. Unterhalb der Uhr in der Aula, dem klassischen Treffpunkt für Studenten zu Zeiten ohne Smartphone treffen wir Germanistikprofessorin Reet Bender. Wir gehen durch das Gebäude zum „Kunststimuseum“. Dort umgeben von nachgebildeten antiken Gipsstatuen beginnt die Professorin ihren Vortrag über die Universität Tartu.

Wir erfahren zum Beispiel, dass es früher zwei Schriftsprachen in Estland gab: Nordestnisch und Süddestnisch. Neben Zahlen und Fakten zur Universität, die auch bei ausländischen Studierenden, vor allem aus Skandinavien beliebt ist, zeigt uns Frau Bender mehrere Bücher, u. a. einen Roman „den indirekten Stadtführer“ von Dorpat/Tartu: Liebe Renata, die Geschichte einer Jugend in Estland, von Else Hueck-Dehio. Auch Werke deutsch-baltischer Schriftsteller des „Sturm und Drang“ wie Jakob Michael Reinhold Lenz sind dabei. Dieser war erster Estnischlektor in Tartu. Heute finden mit Weinverkostung gepaarte Tagungen und Lesungen zu seinem Wirken statt. Ziel ist es, die deutsche Sprache wieder populärer zu machen. Eine weitere Maßnahme auf diesem Weg:

pamiatki udajemy się do kościoła staroobrzędowców, gdzie wita nas bardzo sympatyczna, starsza pani w chuście na głowie. W odróżnieniu do kościołów prawosławnych, kościół staroobrzędowców jest skromniejszy. Ikony są ciemniejsze, bardziej naturalne i ozdobione znacznie mniejszą ilością złota. Starsza pani opowiada nam o świątyni. Dowiadujemy się m.in., że w każdej parafii wybierany jest zwierzchnik kościelny, który pełni również funkcję kapłana. Musi to być mężczyzna i mieć ponad 40 lat. Urząd i posługę pełni aż do choroby lub śmierci. Na nabożeństwo przychodzi tu średnio 10 wiernych, głównie chór. Najmłodsza chórzystka ma 69 lat, a najstarsza 86. Każdemu nabożeństwu i każdemu dniowi przypisany jest tekst w języku starosłowiańskim, cyrylicą w bardzo starych modlitewnikach. W niektórych miejscach staroobrzędowcy używają ściągawki dla lepszego zrozumienia. Starsza pani pokazuje nam, co najcenniejsze: stare księgi i dywanik modlitewny. Przed wyjściem z kościoła wolno nam wpisać się do księgi gości. Kościół zamyka się starym, długim, kluczem z 2 okrągłymi, naprzemiennymi dyskami na szczycie. Klucz wkłada się pionowo od dołu, a następnie obraca poziomo do przodu i znowu obraca w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara co najmniej 10 razy. W ten sposób gruba śruba wkręcana jest na kilka centymetrów w cylinder zamka drzwi. Nieoczekiwana atrakcja dla osób zainteresowanych techniką. Za radą starszej damy udajemy się do miejscowego muzeum. Widzimy tam m.in. nowe, nowoczesne ikony młodych adeptów kierunków artystycznych. Tradycja jest zatem wciąż żywa.

### Uniwersytet w Tartu

Dalej jedziemy do Tartu (dawna niemiecka nazwa miasta to Dorpat). Po drodze Katrin opowiada o historii najstarszego miasta w Estonii. Nazwa Tartu pochodzi od estońskiej nazwy żubra. Przełomowym rokiem w historii miasta był rok 1602, kiedy to król szwedzki Gustaw Adolf założył uniwersytet dla panujących tu wówczas Szwedów i rezydujących tam Niemców bałtyckich. Dominacja szwedzka zakończyła się wraz z zakończeniem Wielkiej Wojny Północnej (1700-1721). Tartu przeszło w ręce nowoutworzonego Imperium Rosyjskiego pod rządami Piotra I. Za panowania carów uniwersytet był jedyną niemieckojęzyczną placówką w Imperium Carskim, która otrzymywała dalsze wsparcie finansowe, także na rozbudowę. Oprócz Niemców bałtyckich studiowało tu też niewielu Estończyków, wspieranych finansowo przez niemieckich właścicieli ziemskich. Po zniesieniu pańszczyzny w 1816 r. nastąpiło gospodarcze i narodowe przebudzenie estońskich chłopów. Dzięki reformom pozwolono im przejmować majątki od niemieckich Bałtów, a następnie studiować od połowy XIX wieku. Również w tym okresie (1869) odbył się pierwszy Festiwal Pieśni Estońskiej. Z XIX wieku pochodzi także centrum Tartu.

Idea państwa narodowego Estonii była szczególnie rozwijana przez duchowieństwo dzięki badaniom nad językiem i historią estońską. Estońscy studenci odegrali kluczową rolę w kształtowaniu własnej tożsamości i polityki kulturalnej. To właśnie studenci z Tartu sprawili, że kolory niebieski, czarny i biały stały się kolorami estońskiej flagi narodowej.

Tuż przed przyjazdem na uniwersytet w Tartu pojawia się pytanie o czasy sowieckie. Katrin mówi nam, że w Tartu znajdowało się duże lotnisko wojskowe, w związku z tym było swego rodzaju zamkniętym miastem. Ucierpiała na tym również uczelnia. Język i kultura estońska, a także język niemiecki nie były mile widziane pod rządami sowieckimi. Dziś Uniwersytet w Tartu ponownie rozkwitł i jest jednym z 300 najlepszych uniwersytetów na świecie.

W pobliżu uczelni stoi pomnik Gustawa Adolfa. Monument zbudowano w okresie międzywojennym ale reżim w czasach sowieckich nakazał jego usunięcie. Pewnej zimy studenci ulepiли pomnik z lodu i śniegu „ku uciechu komunistycznej milicji” – opowiada Katrin. Dziś pomnik stoi tak, jak kiedyś, szczególnie ku zadowoleniu szwedzkich turystów, a także odwiedzającej Tartu szwedzkiej rodziny królewskiej.

Jährlich werden 20 Plätze für Deutsch-Intensiv-Kurse mit Stipendium an Studierende vergeben. Die Kurse finden dann aber in kleineren Städten statt, damit auch wirklich Deutsch und nicht Englisch gesprochen wird. Für das Auslandssemester gehen die meisten Germanistikstudierenden aus Tartu nach Potsdam oder Göttingen. Die Deutsche Sprache wird in Estland immer noch mit der positiven, kulturellen Elite der Deutschbalten assoziiert. Die Sowjets hatten versucht einen Klassenkampf zwischen deutscher Elite und estnischen Bauern zu vermitteln. Aber trotz über 40 Jahren Kommunismus hat dies bei den Esten nicht verfangen. Die Erinnerungen an das Zusammenleben mit den Deutschbalten sind zu positiv. Noch während der Sowjetzeit kamen die ersten Deutschbalten in den 1960er-Jahren auf Heimatbesuch und stießen vereinzelte Zusammenarbeit mit den Esten an.

Es folgen noch einige Fragen unsererseits an Frau Bender zur Bildung wodurch wir noch etwas sehr interessantes erfahren: In Estland und Lettland durfte im 18. und 19. Jahrhundert nicht geheiratet werden, wenn man nicht lesen und schreiben konnte. Dadurch waren die Menschen in den beiden Ländern vergleichsweise gut gebildet.

### Freitag, 30.06.2023 – Europäische Kulturhauptstadt 2024

Am Vormittag kam unsere Gruppe im Rathaus zusammen. Dort empfing uns der Bürgermeister der Stadt Tartu Urmas Klaas. Herr Klaas spricht erfreulicherweise Deutsch und berichtet zunächst aus der Geschichte von Tartu, welche die älteste Stadt im Baltikum ist. Die erste belegte Erwähnung stammt aus dem Jahr 1030, 1224 erhielt sie das Stadtrecht und deshalb gibt es 2024 die 800 Jahrfeier. Tartu hat sich deshalb als europäische Kulturhauptstadt beworben und ist gewählt worden, gemeinsam mit Bad Ischl (Österreich) und Bodø (Norwegen). Tartu sei das Tor nach Südostland sagt der Bürgermeister und auch das Tor für die Zukunft in Estland. In der Vergangenheit war Tartu Hansestadt und hatte schon immer ein offenes Herz. Die Pläne zur Kulturhauptstadt 2024 sind vielfältig. Es wurde schon reichlich Werbung gemacht, um viele Menschen nach Tartu zu locken, Deutschland und die nordischen Staaten sind dabei die Hauptadressaten der Werbung. Tartu will bei der „grünen Revolution“ Vorreiter sein, Nachhaltigkeit wird im Programm groß geschrieben, Vorhandenes wird ge-



Foto: Katrin Valkmaa

■ Werbung für die Kulturhauptstadt 2024 vor dem Rathaus Tartu. / Reklama Europejskiej Stolicy Kultury przed ratuszem w Tartu.

W budynku uniwersyteckim znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona laureatowi Nagrody Nobla Wilhelmowi Ostwaldowi, który w 1909 roku został uhonorowany za opracowanie nowoczesnego nawozu. Po drugiej stronie ulicy wznosi się długi, smukły posąg przedstawiający tzw. ojca prasy estońskiej: Jana Delisona. Katrin podaje, że założył m.in. lokalną gazetę i został prezydentem Estonii w latach 20. Niemcy bałtyccy przezywali go chłopskim baronem, gdyż mówił po estońsku, a nie po niemiecku. Mimo to zaakceptowano jego osobę, ponieważ był inteligentny a większość niemieckich Bałtów potrafiła rozmawiać z nim po estońsku, którego sami nauczyli się przez lata w kontaktach ze swoimi pracownikami. Na początku ery sowieckiej Jan Delison został aresztowany, uprowadzony i zamordowany przez komunistów.

Idziemy do głównego budynku uniwersytetu. Grali tu już znani kompozytorzy Franciszek Liszt i Klara Schumann. Pod zegarem w auli, klasycznym miejscu spotkań studentów w czasach bez smartfonów, spotykamy profesor germanistyki Reet Bender. Przechodzimy przez budynek do „Kuunstimuseum“. Tam, w otoczeniu gipsowych replik starożytnych posągów, profesor rozpoczyna swój wykład na temat uniwersytetu w Tartu.

Dowiadujemy się, że w Estonii istniały dwa języki pisane: północny estoński i południowy estoński. Oprócz faktów i liczb dotyczących uniwersytetu, który jest również popularny wśród studentów zagranicznych, zwłaszcza ze Skandynawii, pani Bender pokazuje nam kilka książek, w tym powieść „Droga Renato” będącą pośrednim przewodnikiem po Tartu. Jest to historia o młodości w Estonii, autorstwa Else Hueck-Dehio. Pokazuje nam również dzieła Jakoba Michaela Reinholda Lenza, niemiecko-bałtyckiego pisarza okresu literackiego „Sturm und Drang“ (pol. burzy i naporu). Był on pierwszym wykładowcą j. estońskiego w Tartu. Dziś konferencje i odczyty na temat jego twórczości towarzyszą degustacje wina. Celem jest ponowne spopularyzowanie języka niemieckiego. Kolejne działania na tej drodze: co roku 20 studentów otrzymuje stypendia na udział w intensywnych kursach języka niemieckiego. Kursy odbywają się jednak w mniejszych miejscowościach, dzięki czemu rzeczywiście mówi się po niemiecku, a nie po angielsku. Większość studentów germanistyki z Tartu wyjeżdża na semestr za granicę do Poczdamu lub Getyngi. Język niemiecki nadal kojarzy się w Estonii z pozytywną, kulturalną elitą Niemców bałtyckich. Sowietci próbowali przekazać negatywny obraz Niemca za pośrednictwem walki klasowej między niemiecką elitą a estońskimi chłopami. Ale mimo ponad 40 lat komunizmu im się to nie udało. Wspomnienia wspólnego życia z Niemcami bałtyckimi są zbyt pozytywne. W czasach sowieckich pierwsi Niemcy bałtyccy odwiedzili swoją ojczyznę w latach sześćdziesiątych. a niektórzy nawiązali współpracę z Estończykami.

Pozostając w temacie edukacji dowiadujemy się jeszcze czegoś bardzo interesującego: W Estonii i na Łotwie w XVIII i XIX wieku nie wolno było zawierać małżeństw, jeśli nie umiało się czytać i pisać. W rezultacie ludzie w obu krajach byli stosunkowo dobrze wykształceni.

### Piątek, 30 czerwca 2023 – Europejska Stolica Kultury 2024

Rano nasza grupa spotkała się w ratuszu. Przyjął nas tam burmistrz Tartu Urmas Klaas. Na szczęście pan Klaas mówi po niemiecku i zaczyna od przypomnienia historii Tartu, najstarszego miasta w krajach bałtyckich. Pierwsza udokumentowana wzmianka pochodzi z roku 1030, prawa miejskie nadano w 1224 roku, a więc w 2024 roku przypada 800-lecie. W związku z tym miasto złożyło wniosek i Tartu zostało wybrane Europejską Stolicą Kultury wraz z Bad Ischl (Austria) i Bodø (Norwegia). Burmistrz twierdzi, że Tartu jest bramą do południowej Estonii oraz bramą do przyszłości Estonii. W przeszłości Tartu było miastem hanzeatyckim i zawsze miało otwarte serce. Plany Stolicy Kultury 2024 są różnorodne. Zainwestowano w reklamę, która ma przyciągnąć wiele osób do Tartu, głównymi odbiorcami reklam były Niemcy i kraje nordyckie. Tartu chce być pionierem „zielonej rewolucji”, zrównoważony rozwój jest najwyższym priorytetem w programie,





■ Ruine des Doms Tartu. / Ruiny katedry w Tartu.

nutzt, verbessert und renoviert. Tartu bemüht sich die Klimaziele zu erreichen z.B. nutzt der öffentliche Nahverkehr Biogas welches in Tartu hergestellt wird, Fahrradwege werden erweitert.

Nach diesem interessanten Gespräch führt uns der Weg zum Domberg wo es allerlei zu entdecken gibt. Wir besuchen das Observatorium, welches Weltkulturerbe ist, das Anatomicum, das im 19. Jahrhundert als Arbeitsort vieler berühmter Ärzte und Wissenschaftler diente. Wir sehen viele Statuen und Denkmäler, die Engels- und die Teufelsbrücke. Eingebettet in einem schönen Park liegt auch die Domruine. Der Chorraum wurde renoviert und zum Museum umgestaltet und wird für Veranstaltungen genutzt. Auf dem Rückweg in die Stadt geht es noch zur weithin sichtbaren Johanniskirche. Ein gotischer Backsteinbau mit kunsthistorisch bedeutsamen Terrakottafiguren. Ebenso gibt es in Tartu einen schönen botanischen Garten. Nun fiel es vielen schwer sich für die 1,5 Stunden Freizeit zu entscheiden, was sie intensiver erkunden wollten. Aber egal welche Entscheidung getroffen wurde: die Zeit war viel zu kurz.

### ■ Gespräche im Deutschen Kulturinstitut Tartu

Herzlich wurden wir von der langjährigen Leiterin des DKI Tartu (2006–2011), Frau Malle Ploovits im großen Saal empfangen. Gespannt folgten wir ihren Ausführungen und Bebilderungen zu den großartigen Projekten und sind erstaunt was in über 30 Jahren alles geleistet wurde mit geringsten Mitteln. Das DKI befindet sich in der 1904 von der deutsch-baltischen Studentenverbindung Neobaltia (1879–1939) errichteten Jugendstilvilla. Das Kulturinstitut ist ein gemeinnütziger Verein und hat folgende Ziele: Vermittlung der deutschen Sprache und Kultur, Förderung des kulturellen Austauschs zwischen Deutschland und Estland. Dazu gibt es vielfältige Angebote und kulturelle Veranstaltungen wie Ausstellungen, Lesungen, Film- und Musikabende, Deutsch- und Estnischkurse. Angeboten werden auch Veranstaltungen für Kinder und Jugendliche wie Ferien camps, Fortbildung für Lehrkräfte, Seminare und Tagungen zur deutschen Ge-

■ Der Botanische Garten liegt direkt im Zentrum der Stadt. / Ogród botaniczny położony jest w centrum miasta.



istniece budowle są wykorzystywane, ulepszone i odnawiane. Tartu stara się osiągnąć swoje cele klimatyczne, na przykład lokalny transport publiczny wykorzystuje biogaz produkowany na miejscu, rozbudowuje się ścieżki rowerowe.

Po tej ciekawej rozmowie wędrujemy na Wzgórze Katedralne, gdzie jest mnóstwo rzeczy do odkrycia. Widzimy Obserwatorium Anatomicum wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, które w XIX wieku było miejscem pracy wielu znanych lekarzy i naukowców. Przechodzimy obok wielu posągów i pomników znanych badaczy, Mostu Aniołów i Mostu Diabelskiego. W pięknym parku położone są również ruiny katedry. Dziś jest muzeum, w którym odbywają się różne wydarzenia, to dawne wyremontowane prezbiterium. W drodze powrotnej do miasta udajemy się do widocznego z daleka kościoła św. Jana, ceglanej budowli w stylu gotyckim z figurami z terakoty o wielkiej wartości historycznej. W Tartu znajduje się także piękny ogród botaniczny. W tym momencie wiele osób musiało podjąć trudną decyzję, co chcą intensywniej zwiedzać w ciągu 1,5 godziny wolnego czasu. Ale niezależnie od tego, jaką decyzję podjęto: czas był zdecydowanie za krótki.

### Rozmowy w Niemieckim Instytucie Kultury w Tartu

W dużej sali zostaliśmy ciepło przyjęci przez długoletnią szefową NIK Tartu (2006-2011), panią Malle Ploovits. Z uwagą śledziliśmy opowieści i zdjęcia dotyczące wielkich projektów i byliśmy zdumieni tym, ile udało się osiągnąć w ciągu ponad 30 lat dysponując minimalnymi środkami. NIK mieści się w willi zbudowanej w 1904 roku przez niemiecko-bałtyckie stowarzyszenie studenckie Neobaltia (1879-1939). Instytut kultury jest organizacją non-profit i jego cele to: nauczanie języka i kultury niemieckiej, promowanie wymiany kulturalnej między Niemcami a Estonią. Bogata jest także oferta wydarzeń kulturalnych, takich jak wystawy, odczyty, wieczory filmowe i muzyczne, kursy języka niemieckiego i estońskiego. W ofercie znajdują się również wydarzenia dla dzieci i młodzieży, takie jak obozy wakacyjne. Doształceni są tu nauczyciele podczas seminariów i konferencji na temat historii i kultury Niemiec. Jest tu biblioteka z materiałami dydaktycznymi dla nauczycieli języka niemieckiego, a także literaturą faktu i specjalistyczną dla osób w każdym wieku. Prowadzone są także wycieczki po Tartu stworzone na indywidualne potrzeby zainteresowanych. Na uwagę zasługują konkursy recytatorskie dla dzieci w kategoriach 6-8 lat i 9-12 lat. Jak wiadomo na wszystko zawsze brakuje pieniędzy, które w dużej mierze pozyskiwane są ze środków projektów. NIK otrzymuje wsparcie przede wszystkim od Instytutu Goethego w Estonii, Fundacji Brunswiker Stiftung i miasta Tartu.

Sascha Rose, z córeczką na kolanach, opowiedział nam, jak dziś w Tartu żyje niemiecka rodzina. Jest Niemcem urodzonym w



■ *Malle Ploovits präsentiert das Deutsche Kulturinstitut Tartu. / Malle Ploovits prezentuje Niemiecki Instytut Kultury w Tartu.*

schichte und Kultur und eine Bibliothek mit Lehrmaterialien für Deutschlehrer, auch Sach- und Fachliteratur für Jung und Alt sowie individuell gestaltete Führungen durch Tartu. Erwähnenswert sind die Rezitatorienwettbewerbe für Kinder (6–8 Jahre, 9–12 Jahre). Natürlich fehlt immer Geld, das größtenteils über Projektförderung akquiriert wird, Unterstützung erhält das DKI vor allem vom Goetheinstitut Estlands, der Brunswiker Stiftung und der Stadt Tartu.

Wie man als Deutsche Familie in Tartu heute lebt berichtete uns dann Sascha Rose, der mit seiner kleinen Tochter extra vorbei gekommen war. Er ist Deutscher, gebürtiger Thüringer und lebt seit August 2022 mit seiner estnischen Frau und zwei Kindern in Tartu. Dank „Homeoffice“ kann er als Journalist weiterhin für seine deutschen Auftraggeber von Tartu aus arbeiten. Er erzählte uns vom Alltag in Tartu, den Lebensverhältnissen, von den Unterschieden zu Deutschland – sehr spannend. Ein Schlüssel sei immer die Sprache, um anzukommen in einer neuen Welt, auch wenn man englisch an jeder Straßenecke hört – sagt er und: Der Euro verbindet, aber die Teuerungsrate, sei in Estland noch schlimmer, als in Deutschland. Überlebenskünstler nennt er die Rentner, die wirklich eine sehr niedrige Rente erhalten. Besonders zu erwähnen ist, das Bargeld defacto kaum eine Rolle spielt im Alltag. Der Arbeitsmarkt ist sehr dynamisch, praktisch gibt es kaum Kündigungsschutz, dafür viele offene Stellen. Nach diesem kurzweiligen Erlebnisbericht und vielen Fragen unsererseits endete unser Besuch im DKI. Der Nachmittag verging viel zu schnell und der Spaziergang durch die Straßen mit den wunderschön renovierten Villen zurück in die Altstadt ließ uns entspannen, einige machten noch einen Abstecher in das liebevoll gestaltete Puppenmuseum.

Ein gemeinsamer Besuch am Abend im „Schiesspulver-Keller“ ließ den Tag gemütlich ausklingen.

#### Samstag, 01.07.2023 – Die katholische Kirche in Tartu

Am Morgen besuchten wir die katholische Kirche in Tartu. Die „Kirche der Unbefleckten Empfängnis der Heiligen Jungfrau Maria“ wurde zwischen 1895 und 1899 errichtet und beherbergt die einzige katholische Pfarrei in Tartu. Es gibt Gottesdienste in Polnisch, Russisch, Estnisch und Englisch. Zu letzteren kommen im Sommer auch die Touristen. Im Chorraum wartete Pfarrer Viktor Markovic der uns die geschichtliche und aktuelle Situation seiner kleinen katholischen Gemeinde und der Katholiken Estlands erzählte. Die meisten Esten sind konfessionslos. Nur etwa 30% der Bevölkerung bekennt sich zu einer der 10 christlichen Kirchen. Es gibt Pfingstler, Episkopale, Baptisten, Methodisten, Armenisch-Apostolische, mehrere orthodoxe und mehrere protestantische Glaubensgemeinschaften und Katholiken, etwa ein halbes Prozent der Esten oder etwa 6.000 Menschen. Im gesamten Land gibt es nur 7 Gemeinden – alle in den Städten – und momentan 12 Priester. Hinzu kommen einige Ordensschwestern. Pfarrer Markovic ist Amerikaner mit kroatischen Wurzeln, der zweite Geistliche in Tartu Südamerikaner mit deutsch-baltischen Vorfahren. Der Bischof in



Turyngii, a od sierpnia 2022r. mieszka w Tartu z estońską żoną i dwójką dzieci. Dzięki „home office” może z Tartu nadal pracować jako dziennikarz dla swoich niemieckich klientów. Opowiedział nam o codziennym życiu w Tartu, warunkach życia i różnicach w stosunku do Niemiec – było to bardzo ekscytujące. Rose podkreśla, że język jest zawsze kluczem do integracji w nowym miejscu, nawet, jeśli na każdym rogu ulicy słychać angielski. To, co łączy oba kraje to wspólna waluta, euro, choć stopa inflacji w Estonii jest dużo wyższa niż w Niemczech. Emerytów określa mistrzami sztuki radzenia sobie w życiu codziennym, którzy rzeczywiście otrzymują bardzo niską emeryturę. Warto szczególnie wspomnieć, że w życiu codziennym gotówka nie odgrywa żadnej roli. Rynek pracy jest bardzo dynamiczny, w praktyce nie ma prawie żadnej ochrony przed zwolnieniem, a wolnych stanowisk jest wiele. Po tym ciekawym raporcie i wielu pytaniach z naszej strony zakończyliśmy wizytę w NIK. Po południu minęło zdecydowanie zbyt szybko i spacer ulicami z pięknie odrestaurowanymi willami z powrotem na stare miasto pozwolił nam się zrelaksować. Niektórzy z nas udali się okężną drogą do pięknie zaprojektowanego muzeum lalek.

Dzień zakończyliśmy miło w niegdysiejszej prochowni przekształconej w restaurację.

#### Sobota 01.07.2023 – Kościół katolicki w Tartu

Rano odwiedziliśmy kościół katolicki w Tartu. „Kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny” został zbudowany w latach 1895-1899 i mieści jedyną parafię katolicką w Tartu. Msze odprawiane są w języku polskim, rosyjskim, estońskim i



■ *Abendessen im Schiesspulverkeller unter dem Domberg. / Kolacja w prochowni pod Wzgórzem Katedralnym.*





■ Treffen in der Katholischen Kirche Tartu. /  
Spotkanie w kościele katolickim w Tartu.

Tallinn ist französische Herkunft. Alleine wären die estnischen Katholiken wohl nicht überlebensfähig.

#### Finno-Ugrische Völker an der Ostsee – Estnisches Nationalmuseum

Nach dem Besuch in der Kirche erreichen wir mit einer kurzen Busfahrt das Estnische Nationalmuseum, das der Kultur, Geschichte und Ethnographie Estlands sowie den Finno-Ugrischen Völkern und anderen Minderheiten gewidmet ist, die früher und heute in Estland lebten. Das 1909 gegründete Museum bekam von der Stadt Tartu 1922 im Raadi Manor am Stadtrand von Tartu repräsentative Räume in der ehemaligen Villa der deutschen Adelsfamilie von Liphart zur Verfügung gestellt. In diesen Gebäuden befand sich das Estnische Nationalmuseum, bis das Herrenhaus im Zweiten Weltkrieg zerstört wurde. Ein Teil des Gebiets wurde in der UdSSR zum Flugplatz Raadi, der fünfzig Jahre lang als geheimer Stützpunkt für sowjetische Bomber diente. Erst im Jahr 2016 erhielt das Museum einen neuen Hauptsitz an seinem ursprünglichen Vorkriegsstandort. Es steht buchstäblich auf der Landebahn. Auch das neue Museum ist in erster Linie „volkskundlich“ und knüpft so an die Gründungsjahre an. Geschichte, Lebensweise und Traditionen der Esten und anderer finno-ugrischer Völker sowie der in Estland lebenden nationalen Minderheiten werden umfassend dargestellt. Der Hauptteil der interaktiven Dauerausstellung ist mit „Begegnungen“ überschrieben, zeigt die estnische Kultur, das reiche Liedgut, insbesondere den Runo-Gesang, das bäuerliche Brauchtum, die ländlichen Feste und Feiertage, das traditionelle Handwerk und Kunsthandwerk, Trachten aus allen Regionen des Landes sowie rund 3.000 Fotografien. Am Beispiel des Schick-

■ Das Gebäude des Estnischen Nationalmuseums. /  
Gmach Estońskiego  
Muzeum Narodowego.



angelskim. Dzięki temu ostatniemu latem do kościoła przychodzą też turyści. Ksiądz Viktor Marković opowiedział nam historię i o obecnej sytuacji swojej małej wspólnoty katolickiej oraz katolików w Estonii. Większość Estończyków jest niereligijna. Tylko około 30 % populacji należy do jednego z 10 kościołów chrześcijańskich. Są zielonoświątkowcy, baptyści, metodyści, wyznawcy kościoła obrządku ormiańskiego, prawosławni i protestanci oraz katolicy, stanowiący około pół procenta Estończyków, czyli około 6.000 osób. W całym kraju jest tylko 7 parafii katolickich, wszystkie w miastach, w których obecnie pracuje 12 księży. Jest też kilka zakonnic. Ksiądz Marković to Amerykanin z chorwackimi korzeniami, drugi duchowny w Tartu to Amerykanin z Ameryki Południowej o niemiecko-bałtyckim pochodzeniu. Biskup w Tallinie jest pochodzący z Francji. Estońscy katolicy prawdopodobnie nie byłoby w stanie przetrwać sami.

#### Ludy ugrofińskie na Morzu Bałtyckim – Estońskie Muzeum Narodowe

Po wizycie w kościele jedziemy autobusem do Estońskiego Muzeum Narodowego, które poświęcone jest kulturze, historii i etnografii Estonii, a także ludom ugrofińskim i innym mniejszościom zamieszkującym Estonię w przeszłości i teraźniejszości. Muzeum założone w 1909 roku otrzymało od miasta w 1922 roku reprezentacyjne pomieszczenia w dawnej willi niemieckiej rodziny szlacheckiej von Liphart w dworku Raadi na obrzeżach Tartu. W budynkach tych mieściło się Estońskie Muzeum Narodowe aż do zniszczenia rezydencji podczas II wojny światowej. Część tego obszaru stała się lotniskiem Raadi w ZSRR, które przez pięćdziesiąt lat służyło jako tajna baza sowieckich bombowców. Dopiero w 2016 roku muzeum otrzymało nową siedzibę w pierwotnej, przedwojennej lokalizacji. Obecnie znajduje się dosłownie na niegdyśniejszym pasie startowym. Nowe muzeum to przede wszystkim „historia tożsamości etnicznej” a tym samym nawiązuje do lat założycielskich. W sposób kompleksowy przedstawiono tu historię, sposób życia i tradycje Estończyków i innych narodów ugrofińskich oraz mniejszości narodowych zamieszkujących Estonię. Główna część stałej interaktywnej wystawy nosi tytuł „Spotkania” i przedstawia kulturę estońską, bogactwo pieśni, zwłaszcza śpiew polifoniczny, wiejskie zwyczaje, wiejskie uroczystości i święta, tradycyjne rzemiosło i rękodzieło, tradycyjne stroje ze wszystkich regionów kraju i okolic. W sumie zebrano 3.000 fotografii. Na przykładzie losów poszczególnych ludzi muzeum przedstawia także historię Estonii podczas kilkudziesięciu lat okupacji sowieckiej i wysiłków rusyfikacji narodu estońskiego.

Druga część wystawy stałej, zatytułowana „Echo Uralu”, poświęcona jest różnorodności kultur, języków i historii ludów ugrofińskich po obu stronach Uralu. Oprócz tego w muzeum znajdują się wystawy czasowe oraz magazyny zbiorów, laboratoria badawcze i biura dla pracowników muzeum, biblioteka, restauracja, sale konferencyjno-warsztatowe, sklep muzealny oraz kino. Jednym z najważniejszych eksponatów jest pierwsza niebiesko-czarno-biała

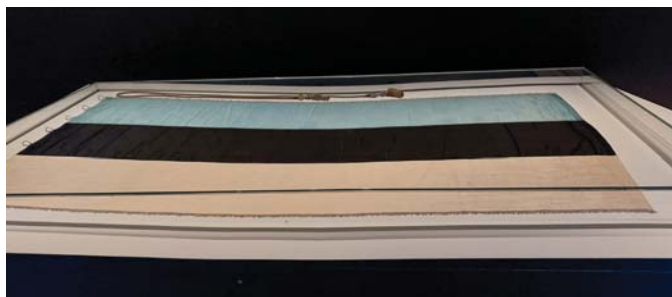
sals einzelner Menschen stellt das Museum aber auch die Geschichte Estlands in den Jahrzehnten der sowjetischen Besatzung dar und das Bemühen, das estnische Volk zu russifizieren.

Der zweite Teil der Dauerausstellung, mit „Echo des Urals“ überschrieben, ist der Vielfalt der Kulturen, Sprachen und Geschichten der finno-ugrischen Völker beiderseits des Uralgebirges gewidmet. Darüber hinaus gibt es im Museum Wechselausstellungen sowie Sammlungslager, Forschungslabors und Büros der Museumsmitarbeiter, eine Bibliothek, ein Restaurant, Räume für Konferenzen und Workshops, den Museumshop und ein Kino.

Zu den wichtigsten Exponaten gehört die erste Blau-Schwarz-Weiße Flagge aus dem Jahr 1884, die sowohl 1918 als auch 1990 Nationalflagge wurde. Auch die technologischen Errungenschaften der heutigen Esten in der Computerbranche sind umfassend dokumentiert. Die Architektur des Gebäudes und das Museum wurden mehrfach ausgezeichnet. Die Glaskonstruktion hat eine Fläche von 34.000 m<sup>2</sup> wovon 14.000 m<sup>2</sup> für die Öffentlichkeit zugänglich sind. 6.000 m<sup>2</sup> sind dauernde Ausstellungsfläche. Der restliche Platz wird durch etwa 500 Veranstaltungen im Jahr genutzt: Kongresse, Betriebsfeiern, Partys, Konzerte – im Sommer auch unter freiem Himmel.

### Zurück nach Tallinn

Nachdem wir das Museum verlassen hatten ging es auf die letzte Etappe der Studientagung. Nach etwa zwei Stunden kam der Bus in Tallinn an, wo wir nach kurzer Zeit zu Fuß zum Abendessen und zur Besichtigung des Rotermann-Viertel aufbrachen. Im Jahr



■ Das Museum beherbergt die erste Blau-Schwarz-Weiße Flagge Estlands aus dem Jahr 1884. I W muzeum znajduje się pierwsza niebiesko-czarno-biała flaga z 1884r.

1828 kam Christian Abraham Rotermann nach Tallinn und eröffnete dort ein Kaufhaus, das sich auf die Produktion, den Import und Export von Baumaterialien spezialisierte. Im Jahr 1849 baute er sein eigenes Kaufhaus am Russischen Markt. Im Laufe der Zeit erweiterten Rotermann und sein Sohn Christian Barthold ihren Betrieb und errichteten im selben Stadtteil eine Zuckerraffinerie, eine Stärkefabrik und eine Brennerei. Die rasante Entwicklung des Industrieviertels erfolgte zu Beginn des 20. Jahrhunderts. Das Hauptmerkmal des gesamten Viertels war ein hoher Schornstein aus dem Jahr 1902. 1940, nach dem Einmarsch der Roten Armee in Estland wurden Rotermanns Privatunternehmen verstaatlicht. In der Sowjetzeit wurden nicht mehr alle Produktionsstätten genutzt, einige Gebäude verfielen nach und nach. In den frühen 1970er Jahren war geplant, das Viertel abzureißen, da ein radikaler Umbau der Innenstadt von Tallinn geplant war, einschließlich des Baus eines großzügigen Boulevards bis zum Hafen. Letztlich konnten diese Pläne 1981 aufgrund der Proteste der Architekten nicht umgesetzt werden. Nach dem Zusammenbruch der UdSSR und der Wiedererlangung der Unabhängigkeit Estlands wurde der Bezirk wiederbelebt. 1996 wurde in einem ehemaligen Salzlager



Foto: Sebastian Here

■ Führung durch die interaktive Ausstellung. I Orowadzanie po interaktywnej wystawie.

flaga z 1884 roku, która stała się flagą narodową zarówno w 1918, jak i 1990 roku. Obszernie udokumentowane są także osiągnięcia technologiczne współczesnych Estończyków w przemyśle komputerowym. Architektura budynku jak i samo muzeum były wielokrotnie nagradzane. Szklana konstrukcja ma powierzchnię 34.000 m<sup>2</sup>, z czego 14.000 m<sup>2</sup> udostępniono publiczności. 6.000 m<sup>2</sup> to stała powierzchnia wystawiennicza. Pozostała przestrzeń wykorzystywana jest na około 500 wydarzeń rocznie: kongresy, uroczystości firmowe, imprezy, koncerty – latem także w plenerze.

### Powrót do Tallina

Po wyjściu z muzeum udaliśmy się na ostatni etap naszej konferencji studyjnej. Po około dwóch godzinach dotarliśmy do Tallinna, gdzie spacerem poszliśmy na kolację i ekskursję po dzielnicy Rotermann. W 1828 roku do Tallina przybył Christian Abraham Rotermann i otworzył tam dom towarowy specjalizujący się w produkcji, imporcie i eksporcie materiałów budowlanych. W 1849 roku zbudował własny dom towarowy na tzw. Rynku Rosyjskim. Z biegiem czasu Rotermann i jego syn Christian Barthold rozszerzyli swoją działalność i w tej samej dzielnicy zbudowali cukrownię, fabrykę skrobi ziemniaczanej i gorzelnię. Szybki rozwój dzielnicy przemysłowej nastąpił na początku XX wieku. Cechą charakterystyczną całej dzielnicy był wysoki komin z 1902 roku. W 1940 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej do Estonii, prywatne firmy Rotermann zostały znacjonalizowane. W czasach sowieckich nie użytkowano wszystkich obiektów produkcyjnych, więc niektóre budynki stopniowo popadały w ruinę. Na początku lat 70. planowano wyburzenie dzielnicy, gdyż projektowano radykalną przebudowę centrum Tallinna, obejmującą budowę obszernego bulwaru aż do portu. Ostatecznie planów tych w 1981 roku nie udało się zrealizować ze względu na protesty architektów. Po upadku ZSRR i odzyskaniu przez Estonię niepodległości dzielnica odrodziła się. W 1996 roku w dawnym magazynie soli otwarto Estońskie Muzeum Architektury. Na terenie dzielnicy znajdują się restauracje, hotele, galerie i inne instytucje kulturalne. W kwartale nowo wznoszone budynki mogą osiągać maksymalnie 24 metry, chodzi tu o nawiązanie do historycznej wysokości starego budownictwa. Na ostatniej kolacji w Tallinie i późniejszej rozmowie mogliśmy gościć ambasador Niemiec Anette Klein, która zdawała relację ze swojej misji dyplomatycznej na zewnętrznej granicy UE. Zaprosiła nas już do swojej rezydencji na Wzgórzu Katedralnym w trakcie spotkania studyjnego w 2024 roku.

### Niedziela 02.07.2023 – Pożegnanie i Festiwal Piosenki Estońskiej

W niedzielę musieliśmy się pożegnać. Pożegnaliśmy się z Katrin Vaikmaa, pożegnaliśmy Tallinn oraz Estonię i wszystkich współuczestników spotkania. Każdy z pewnością spakował i zabrał ze





■ Treffen mit der Deutschen Botschafterin Anette Klein. / Spotkanie z ambasadorką Niemiec Anette Klein.

■ Im Rotermannviertel Tallinn. / Dzielnica Rotermann, Tallinn.

das Estnische Architekturmuseum eröffnet. Im Bezirk gibt es Restaurants, Hotels, Galerien und andere kulturelle Einrichtungen. Es ist möglich, im Rotermannviertel Neubauten zu errichten, jedoch mit einer Begrenzung von 24 Metern, sodass die Neubauten die historische Höhe der alten Bausubstanz nicht überschreiten. Zum letzten Abendessen in Tallinn und zu einem anschließenden Gespräch durften wir dann die Deutsche Botschafterin Anette Klein begrüßen. Sie berichtete von ihrer diplomatischen Mission an der EU-Außengrenze. Zur Studententagung 2024 hat sie uns bereits in ihre Residenz am Domberg eingeladen.

#### Sonntag, 02.07.2023 – Abschied mit dem Sängerfest

Am Sonntag mussten wir Abschied nehmen. Abschied von Katrin Vaikmaa, Abschied von Tallinn und Estland und voneinander. Es bleiben bei allen sicher unvergessliche Eindrücke und Erinnerungen, die wir durch die Gespräche mit den Menschen und den Besuch an den Orten gewinnen konnten, die nicht in den Reiseführern verzeichnet sind. Tourismus ist eben doch oberflächlicher als Begegnung und Studententagung...

Letzter und auch prägender Eindruck für diejenigen, die nicht schnell zum Flughafen mussten, war dann aber sicher noch die Parade der Chöre auf dem Weg zur Sängerwiese. Die Innenstadt von Tallinn war komplett gesperrt, es waren mit Sicherheit mehr Menschen auf der Straße, im und neben dem Zug, als Tallinn Einwohner hat, es wurde in dem kilometerlangen Zug gesungen und getanzt. Bei strömendem Regen mit zeitweiligen Aufheiterungen. Es war Jugend-Tanz- und Sängerfest in Tallinn am ersten Juli-Wochenende. Man kann sich kaum vorstellen, was dann beim „großen Sängerfest 2025“ los sein wird. Wenn es um Gesang geht, sind die Esten halt zu Superlativen fähig. Und eine typischere Visitenkarte hätten sie uns zum Abschluss nicht bieten können.

**Olaf Here, Sebastian Here, Ryszarda Krasowska, Johanna Kunzmann, Michaela Müller, Waldemar Pawilczus, Pia Stelzer, Jürgen Stelzer, Helmut Volk, Wolfgang Nitschke.**  
Übersetzung: Alicja Kędzierska

sobą niezapomniane wrażenia i wspomnienia, które udało nam się wynieść dzięki rozmowom i zwiedzaniu miejsc, niewymienionych w przewodnikach turystycznych. Turystyka jest bardziej powierzchowna niż spotkania i konferencje studyjne...

Ostatnim i najbardziej charakterystycznym wrażeniem dla tych, którzy nie musieli spieścić się na lotnisko, była parada chórów w drodze do amfiteatru na Festiwal Piosenki. Centrum Tallina było całkowicie zamknięte. Na ulicach było z pewnością więcej ludzi, niż Tallinn ma mieszkańców, a w wielokilometrowym pochodzie rozbrzmiewały radosne śpiewy. Ulewny deszcz z chwilowymi tylko przełyskami dobrej pogody nikogo nie odstraszył. Był to młodzieżowy festiwal tańca i śpiewu odbywający się w Tallinnie w pierwszy weekend lipca. Trudno sobie wyobrazić, co będzie się działo na „wielkim” Festiwalu Piosenki Estońskiej w 2025 roku. Jeśli chodzi o śpiew, Estończycy są zdolni do superlatywów. Na koniec naszego spotkania nie mogli nam pozostawić bardziej typowej wizytówki.

■ Einzug der Gruppen zum Jugend-Tanz- und Sängerfest in Tallinn. / Pochód grup młodzieżowych z okazji Festiwalu Śpiewu i Tańca.

